

ISSN 1689-8664

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**POWIAT****Będzie muzeum
w Wierzbicku?**

str. 2

POWIAT**Dobry nabór,
ale słabe wyniki**

str. 3

POWIAT**Dom dla 15
samotnych matek**

str. 4

GMINA WIELGIE**Ratujemy
życie Kacpra**

str. 6

CZWARTEK
10 WRZEŚNIA 2020

ISSN: 1689-8664

1,99 zł
w tym 5% VAT

nr 36/2020 (599)

CLI**TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO**

Walczą o powrót pociągów

POWIAT ➤ W miniony poniedziałek, z inicjatywy radnych powiatu lipnowskiego: Doroty Łańcuckiej i Jerzego Kowalskiego odbyło się spotkanie w gabinecie członka zarządu województwa kujawsko-pomorskiego Sławomira Kopyścia, w sprawie przywrócenia połączeń kolejowych na trasie Toruń-Sierpc



Zawieszone kursy pociągów na trasie Toruń Główny-Sierpc, a więc tych przejeżdżających przez Lipno i Skępe, bulwersują mieszkańców naszego powiatu nie od dziś. Najpierw liczba pociągów zmalała, potem stacje opustoszały zupełnie, a pasażerowie zostali bez środków transportu. Teraz sprawę wzięła w swoje ręce dwójka radnych powiatowych.

Mieszkańcy narzekają

– W związku z licznymi sygnałami niezadowolenia i obaw

wyrażanymi przez mieszkańców powiatu lipnowskiego zainicjowaliśmy spotkanie w gabinecie marszałka Sławomira Kopyścia – mówi Jerzy Kowalski, członek zarządu powiatu lipnowskiego. – Rozmawialiśmy na temat aktualnej sytuacji w zakresie połączeń kolejowych na trasie Toruń-Sierpc, ale też ogólnego stanu skomunikowania powiatu lipnowskiego przez transport będący w jurysdykcji samorządu województwa. Było to już kolejne spotkanie w tym temacie

oparte na fundamencie wielu odbytych rozmów telefonicznych z przedstawicielami urzędu marszałkowskiego, analiz i petycji mieszkańców. Zapoznaliśmy przedstawicieli urzędu marszałkowskiego z licznymi obawami mieszkańców naszego powiatu. Uczestnicy zgodzili się co do zasady, że potrzebna jest poprawa sytuacji, jednak jak zwykle duży wpływ na podejmowanie decyzji ma rachunek ekonomiczny.

Zdaniem przedstawicieli urzędu marszałkowskiego konieczne jest większe zaangażowanie się samorządów zarówno pod względem finansowym jak i organizacyjnym. Samorządy deklarują chęć współpracy i stają w jednym szeregu w walce o przywrócenie połączeń kolejowych. Stacje kolejowe w Lipnie czy Skępem świecą pustkami, pociągi osobowe nie kursują na trasie Toruń-Sierpc, a to nie sprzyja dobremu wizerunkowi regionu i dostępności komunikacyjnej dla mieszkańców.

dokończenie na str. 5

Lipno

Szpital z nowym dyrektorem

Piotr Rybicki, dotychczasowy ordynator oddziału otolaryngologii X Wojskowego Szpitala Klinicznego w Bydgoszczy został zastępcą dyrektora lipnowskiego szpitala.



– Od dzisiaj (2 września – red.) mamy nowego dyrektora ds. lecznictwa – informuje starosta Krzysztof Baranowski. – Przeszedł na emeryturę, był ordynatorem otolaryngologii w X Wojskowym Szpitalu w Bydgoszczy, jest to pułkownik Piotr Rybicki. Ma trzy specjalizacje, także medycynę pracy i otolaryngologię. Zajmie się nadzorem nad personelem białym. Cieszymy się, że tacy ludzie przychodzą do naszego szpitala. A to nie koniec, ale więcej zdradzę za jakiś czas.

Zmiany kadrowe dobrze zwiastują lipnowskiej lecznicy. We właściwym kierunku idą sprawy finansowe i inwestycyjne, chociaż potrzeb wciąż jest mnóstwo. Szpital jest wciąż w sporze z wykonawcą przebudowy sal pooperacyjnych, dwie rozprawy odbyły

się, sąd dał czas na ewentualne zawarcie ugody, spotkania odbyły się. Rzecznik zainwentaryzował to, co zostało zrobione przez wykonawcę, a czego nie zrobiono, czy zrobiono niezgodnie z dokumentacją i wymaganiami.

– Przedsiębiorca złuzował trochę, ale ma nadal swoją kwotę na to dzieło – dodaje Baranowski. – Ja chciałbym, żeby się dogadali. Kwota, o której mówi się teraz to 520 tysięcy złotych, a już nie 1,3 mln złotych. Musi być ta kwota zewyfykowana i udokumentowana. Ważne jest, by te sale pooperacyjne już ruszyły. Rada nadzorcza zbierała się w tej materii trzykrotnie, zobligowała prezesa do szybkiego i efektywnego załatwienia tego problemu.

dokończenie na str. 2

Będzie muzeum w Wierzbicku?

POWIAT ▶ 350 tysięcy złotych rajcy powiatowi zabezpieczyli w budżecie na zakup zespołu pałacowego w Wierzbicku z przeznaczeniem na muzeum lub centrum kultury. To nie jedyne plany inwestycyjne powiatu lipnowskiego



Na oddanie do użytku czeka też nowy obiekt powiatowy przy ulicy Nieszawskiej, gdzie powstanie żłobek i przedszkole

– Wnioskujemy do rady powiatu o 350 tysięcy złotych na zakup pałacu w Wierzbicku z kompleksem parkowym – zdradza starosta lipnowski Krzysztof Baranowski. – Są dwa pomysły na zagospodarowanie tego obiektu. To jest piękny obiekt, piękny park, aleja dojazdowa, cena według kosztorysu rzeczoznawcy to około 300 tysięcy złotych. Ja jako starosta będę ten przetarg

ogłaszał, bo pałac jest własnością skarbu państwa. Zainteresowanie podmiotów zewnętrznych jest. Połowa tej kwoty, niezależnie czy my to kupimy, czy kupi ktoś inny, i tak wpłynie do naszego budżetu. Fizycznie nas to by kosztowało 150 tysięcy złotych, więc trzeba przedyskutować tę sprawę.

Zgodnie z pomysłem starosty lipnowskiego i w przypadku

nabycia pałacu w Wierzbicku może powstać dom dla seniorów. Wszystko zależy także od decyzji konserwatora zabytków o możliwości wewnętrznego podziału budynku. Jest też pomysł utworzenia właśnie tam powiatowego centrum kultury z muzeum z prawdziwego zdarzenia, bo takich instytucji w naszym regionie brakuje.

– Nie mamy muzeum z prawdziwego zdarzenia na terenie powiatu lipnowskiego, potem są koszty, ale bezkosztowo nie da się nic zrobić – mówi Baranowski. – Chcemy z własnych środków to kupić, ja zdecyduję, kiedy przetarg ogłosić.

Radni jednogłośnie zgodzili się na zabezpieczenie 350 tysięcy złotych na ewentualny zakup pałacu w Wierzbicku. Być może już wkrótce powiat powiększy swój majątek o kolejny obiekt, a mieszkańcy będą mogli cieszyć się nową jednostką kulturalną lub społeczną. Do tematu będziemy wracać. Tymczasem do mety dobiegają inne przedsię-

zwzięcia powiatowe.

– Kończymy obiekt na Nieszawskiej i za chwilę będziemy ogłaszali nabór ofert na prowadzenie przedszkola i żłobka oraz sklepów – mówi Krzysztof Baranowski, starosta lipnowski. – Tam również znajdzie swoje lokum centrum obsługi księgowo-administracyjnej. Budynek jest piękny. Czekamy na jeden z dokumentów z energetyki i odbiór budynku. Zakończył się remont obiektu starostwa (po hurtowni – red.), obecnie jest wyposażony w sprzęty biurowe, kabiny dla klientów wydziału komunikacji, który wkrótce zostanie przeniesiony tam wraz z transportem i warsztatami. Na ten cel przeznaczyliśmy spore środki. Na bieżąco odbieramy kolejne drogi asfaltowe, kupiliśmy też urządzenia do zbioru masy z poboczny, chodników nigdzie nie budowaliśmy nowych, tylko dokończyliśmy jeden chodnik z Bobrownik, bo ta gmina w tym roku zakupiła dla nas kostkę, więc trzeba było ją położyć.

Chodniki planujemy na przyszły rok, ale wszystko zależy od tego, jakie środki będzie miała rada powiatu do dyspozycji.

Zakończyli się inwestycje fotowoltaiczne na sześciu budynkach powiatowych, instalacje już działają. Projektowane są urządzenia solarne na kolejne trzy obiekty: na Nieszawskiej, Zarząd Dróg Powiatowych i Dom Pomocy Społecznej w Nowej Wsi.

– Jesteśmy na finiszu kosztorysu i dokumentacji rozbudowy szkoły specjalnej – dodaje starosta Baranowski. – Jest już projekt szkoły muzycznej z salą koncertową, czekamy na pozwolenie.

5 października odbędzie się przetarg na sprzedaż powiatowej nieruchomości gruntowej w Kolanowie, cena 1,5 mln złotych. Są również zainteresowani kupnem innych działek stanowiących własność powiatu lipnowskiego. Jest więc również widok na wpływy do budżetu powiatu.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska

Powiat

Prądu nie zabraknie

Zarząd Powiatu w Lipnie podejmuje szereg działań mających na celu poprawę stanu obiektów powiatowych, a tym samym poprawę jakości usług świadczonych przez daną jednostkę.



W ubiegły piątek miał miejsce odbiór dostarczonych i zamontowanych w lipnowskim szpitalu agregatów prądotwórczych, które zakupione zostały ze środków własnych powiatu. Koszt tej inwestycji to blisko 450 tys. zł, a dzięki temu wydatkowi wzrosło bezpieczeństwo energetyczne szpitala, a tym samym bezpieczeństwo leczonych tam pacjentów. Jest to wartość nie do przecenienia.

– Dla tych ostatnich mam również inną dobrą wiadomość.

Uruchomione zostały zakupione przez powiat wanny wirowe do kończyn górnych i dolnych. Zostały one umieszczone na rehabilitacji ogólnej, by mogły służyć osobom skierowanym tam na leczenie i zabiegi. Pomimo ogólnego zastoju spowodowanego pandemią w naszym powiecie wiele się dzieje. Kontynuowane są inwestycje, budowy, remonty. Przygotowywane są i powoli wdrażane kolejne zamierzenia inwestycyjne – mówi Magdalena Jasińska,

rzecznik prasowy Starostwa Powiatowego w Lipnie.

Mimo wielu trudnych decyzji, które należało podjąć w związku z pandemią koronawirusa w naszym kraju, samorząd powiatowy stara się działać tak, aby najważniejsze dla społeczeństwa kwestie takie jak oświata, zdrowie, transport, dostępność usług publicznych były przede wszystkim bezpieczne, a ich jakość ciągle się poprawiała.

(ak), fot. nadesłane

Lipno

Szpital z nowym dyrektorem

przeniesienie ze str. 1

Przetarg ten rozstrzygał stary zarząd szpitala, ja do tej pory nie miałem takich zdarzeń, problemów, dlatego przetarg na izbę przyjęć chcemy sami przeprowadzić. Mam nadzieję, że strony dogadają się, ja nie mam prawa ingerować, ale żądam wyjaśnień. Jest postęp, z dużej kwoty zrobiła się mniejsza kwota. Mam nadzieję, że ten temat zostanie jak najszybciej zakończony.

Jest już za to gotowy kosztorys modernizacji izby przyjęć. Inwestycja oszacowana została na 3,8 mln złotych. Część środków już jest zabezpieczona. Starostwo będzie realizować to przedsięwzięcie w ciągu dwóch lat.

– Toczy się też dyskusja na temat modernizacji Zakładów Opie-

kuńczo-Lecznicznych – informuje starosta lipnowski Krzysztof Baranowski. – Mamy pozyskanych sporo pieniędzy, ale 2,6 mln złotych to nie jest wystarczająca kwota i prezes zgłosił się o 2 miliony pożyczki do powiatu. Są takie możliwości prawne, ale my nie mamy tak dużej nadwyżki operacyjnej i nie możemy tej pożyczki udzielić. Będziemy dyskutować jak pomóc szpitalowi. Ja stoję na stanowisku, żeby to zrobić, bo i tak trzeba będzie modernizować poszczególne oddziały.

Oferta przetargowa oscyluje na 5,4 mln złotych. Potrzeba więc 2,8 mln złotych, żeby ogłosić przetarg na modernizację ZOL-ów.

Do tematu będziemy wracać.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

SZPITAL LIPNO Sp. z o.o.
Ul. Nieszawska 6
87-600 Lipno

Dobry nabór, ale słabe wyniki

POWIAT ➤ Ponad 450 uczniów dołączyło w bieżącym roku szkolnym do szkół prowadzonych przez powiat lipnowski. Są także nowi dyrektorzy i nowe kierunki kształcenia



Wszystkie szkoły w powiecie lipnowskim rozpoczęły rok szkolny w terminie, w systemie stacjonarnym. Są nowe klasy, nowi nauczyciele, nowi dyrektorzy. – Nabór do naszych szkół mamy dobry, jest to ponad 450 uczniów – informuje Krzysztof Baranowski, starosta lipnowski. – Liczba oddziałów także zwiększyła się. Zastosowaliśmy rozwiązania zmierzające do tego, żeby na rynku pojawiły się potrzebne zawody.

Największa szkoła

Zespół Szkół Technicznych w Lipnie to największa szkoła ponadpodstawowa w powiecie lipnowskim. Rok szkolny 2020-2021 to ponad 900 uczniów w tej placówce w czterech technikach i czterech szkołach branżowych i blisko 100 nauczycieli.

– Ja i zarząd poleciliśmy, żeby nie otwierać technikum ekonomicznego i technikum żywienia, ponieważ ekonomistów mamy w zasobach Powiatowego Urzędu Pracy sporo, a stawialiśmy na potrzebne zawody, od murarza poczynając, żeby na rynku pojawili się ludzie do pracy – wyjaśnia starosta Baranowski. – Jest to więc pewna nowość w tej największej szkole, w której pracuje już prawie setka nauczycieli. Dyrektorem

Zespołu Szkół Technicznych w Lipnie na okres 10 miesięcy jest Iwona Kępińska. Zastępcami są: Anna Szajerska, Iwona Stańczyk i Janusz Waclawiak, który obejmie także nadzór nad Centrum Kształcenia Praktycznego. Myślę, że poradzą sobie doskonale.

Najlepsza szkoła

Zespół Szół im. Romualda Traugutta w Lipnie to w bieżącym roku szkolnym cztery oddziały. Dyrektorem jest niezmiennie Anna Wysocka-Kuras, wicedyrektorem Adriana Lewalska i nowy wicedyrektor Piotr Wiśniewski.

– W Zespole Szkół Ogólnokształcących w pierwszej wersji mieliśmy informację, że będą trzy oddziały, ale naboru mieliśmy prawie 160 osób – wyjaśnia Krzysztof Baranowski. – Od kilku lat stawiam na to, żeby była to szkoła elitarna i nie wszyscy dostąpią zaszczytu uczenia się w tej szkole. Były trzy oddziały, ale po rozmowie z panią dyrektorem przyzwoliliśmy na otwarcie czwartego oddziału, ale i tak grubo ponad 30 osób musiało dokonać innego wyboru, czy to w technikach, czy też w zawodówkach. Pozostawiając trzy oddziały, nauczyciele byłiby bez pensum, bo albo 16 godzin albo 15, nie chcieliśmy też aż tak mocno ciąć, bo

szkoda było młodzieży i rodziców. Stawiamy jednak, że nie wszyscy będą się dostawać, nastąpiła weryfikacja świadectw szkolnych.

Najlepiej wyposażone pracownie

Nowe władze są również w Zespole Szkół im. Waleriana Łukasińskiego w Skępem. Dyrektorem został Jerzy Rzekoński, zastępcą Agnieszka Ostrowska (na pełen etat, dotychczas była to część etatu dla wicedyrektora).

– Technik żywienia jest w Skępem, bo mamy tam bardzo dobrze wyposażone warsztaty i Skępę w ten sposób zyskało jeden oddział więcej – informuje starosta lipnowski. – Jest to najlepszy nabór do tej szkoły w ostatnich latach, mamy trzy oddziały ze sporą liczbą uczniów i dużą liczbą nauczycieli. Zespół Szkół w Dobrzyniu nad Wisłą ma jeden, dobry oddział. Dyrektrem został Dariusz Kłobukowski, a wicedyrektorem Mariusz Sadowski, też w pełnym wymiarze etatu, do tej pory stosowaliśmy jedną drugą, jedną czwartą etatu, ale teraz jest dużo papierologii, praca dyrektorów szkół jest ciężka.

Coraz więcej uczniów, za mało pieniędzy

Dodatkowy oddział powstał

w tym roku szkolnym w Szkole Specjalnej, są więc trzy oddziały. Ruszył również z początkiem roku szkolnego transport powiatowy dostosowany do potrzeb uczniów szkół ponadpodstawowych. Póki co, wielu rodziców wstrzymuje się z zakupem biletów, obawiając się rychłego zamknięcia nauczania stacjonarnego w razie wystąpienia ewentualnych zakażeń w społecznościach szkolnych. Dziennie Powiatowy Zakład Transportu Publicznego sprzedaje (informacja na dzień 2 września – red.) około 100 biletów.

– Subwencji oświatowej mamy 22,180 mln złotych na ten rok, decyzyjną radę powiatu już w grudniu tamtego roku dołożyliśmy 2,6 mln złotych do subwencji i poleciłem pani skarbnik, żeby zorientowała się jak wygląda sprawa do końca roku – mówi starosta Krzysztof Baranowski. – Kwota, o której usłyszałem, lekko mnie przeraziła, bo to jest kwota dodatkowa 3,07 mln złotych, żeby zamknąć rok i wypłacić wynagrodzenia nauczycielom. Nie jest prawdą, że w subwencji oświatowej mamy na podwyżki dla nauczycieli. Subwencja oświatowa nie jest wystarczająca, a jeszcze trzeba podkreślić, że mechanizm jest taki, że za wrzesień, październik, listopad i grudzień nie otrzymamy subwencji oświatowej za 450 uczniów, tylko dopiero od 1 stycznia. Co roku do oświaty dołączamy, mam statystyki, było to nawet i 5 milionów rocznie, żeby utrzymać naszą oświatę. Trzeba będzie dokonać głębokiej analizy finansowej, skąd te pieniądze wziąć.

Bez tłumów

W szkołach ponadpodstawowych w powiecie lipnowskim, na polecenie starosty lipnowskiego, zajęcia rozpoczynają się w go-

dzinnych przedziałach czasowych pozwalających uniknąć zbyt dużej liczby uczniów wchodzących do placówki w tym samym czasie.

– Liceum będzie kończyć około 16.00, a technikum około 17.00 – podsumowuje starosta lipnowski.

Matury dają do myślenia

W czasie śródownej sesji Rady Powiatu w Lipnie starosta Krzysztof Baranowski podsumował tegoroczne matury w prowadzonych przez powiat szkołach. Najlepiej wypadło lipnowskie liceum, gdzie matury nie zdało siedmioro uczniów (gorzej niż w minionych latach).

– Matury w technikach nam się nie udały, zdało około 40 procent młodzieży – nie kryje zawodu starosta Baranowski. – Jest to dla organu prowadzącego nie do przyjęcia i zapowiedziałem nauczycielom, że jeżeli będzie tak dalej, to nie będziemy tworzyć techników, tylko będziemy stawiać na szkoły branżowe, bo nie ma sensu produkować kolejnych bezrobotnych.

Słabo uczyli zdalnie

Nie ma również powodów do zadowolenia organ prowadzący szkoły w kwestii zdalnego nauczania jakie odbywało się z powodu epidemii koronawirusa.

– Nie wypaliło zdalne nauczanie, miałem spotkania z młodzieżą i wiem, że jeżeli dalej tak by miało to wyglądać, to młodzież będzie się cofać – nie kryje Krzysztof Baranowski. – W wielu przypadkach nauczyciele mieli kontakt z uczniami bardzo słaby.

Doposażone zostały szkoły powiatowe przez organ prowadzący w komputery na wypadek powrotu do edukacji zdalnej tak, żeby zaopatrzyć uczniów i nauczycieli w niezbędny sprzęt.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Gmina Skępe

Zlikwidowali plantację marihuany

Policjanci z lipnowskiej jednostki zlikwidowali w ubiegłym tygodniu (02.09) pokątną plantację marihuany. Na jednej z posesji rośło ponad 1450 krzewów konopi indyjskich, a w pomieszczeniu gospodarczym policjanci odnaleźli ponad 15,5 kg suszu marihuany. Do tej pory zatrzymano dwie podejrzewane osoby.



Uzyskane przez policjantów informacje doprowadziły do zatrzymania dwóch osób podejrzewanych o handel narkotykami. Na jednej z posesji w gm. Skępe funkcjonariusze zlikwidowali plantację konopi indyjskich. Z przyleśnej uprawy zabezpieczyli 1455 krzaków w wysokości od 10 cm do 1,5 m.

Podczas przeszukania pomieszczeń gospodarczych i przyczepy kempingowej ujawnili dodatkowo rośliny suszące się, zebrane kwiatostany konopi oraz wysuszone rośliny. W sumie ponad 15,5 kg suszu marihuany. Policjanci zabezpieczyli także sprzęt służący do uprawy i wytwarzania narkotyków.

– Na miejscu funkcjonariusze zatrzymali właściciela posesji, 57-latkę z gm. Skępe. Drugi zamieszany w tę sprawę 38-letni mężczyzna zatrzymany został na terenie Warszawy. Obaj podejrzewani są o udział w zorganizowanej grupie przestępczej zajmującej się wytwa-

rzaniem środków odurzających oraz wprowadzaniem do obrotu znacznych ilości tych substancji w celu osiągnięcia korzyści majątkowych oraz o wytwarzanie i uprawę ziela konopi indyjskich w znacznej ilości w celu uzyskania marihuany. Pierwszy zatrzymany już usłyszał zarzuty w tej sprawie – mówi podkom. Małgorzata Małkińska z KPP Lipno.

Za te przestępstwa grozi im kara nawet 12 lat pozbawienia wolności. Zgodnie z artykułem 63 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii za krótkimi spędzą jednak nie mniej niż 3 lata.

(ak), fot. KPP Lipno

Dom dla 15 samotnych matek

POWIAT ➤ 2 września rajcy powiatowi jednogłośnie powołali do życia nową jednostkę organizacyjną powiatu lipnowskiego, czyli dom dla matki z małoletnimi dziećmi i kobiet w ciąży w Skępem. Pierwsi samotni rodzice trafią tam 1 czerwca 2021 roku



– Jesteśmy jedynym powiatem w województwie kujawsko-pomorskim, który utworzył taki dom – wyjaśnia Krzysztof Baranowski, starosta lipnowski. – Będzie funkcjonował na bazie internatu w Skępem, na drugim poziomie. Nie jest to duża jednostka, koszty przewidujemy na około 650 tysięcy złotych. Mamy zabezpieczone już środki potrzebne na ogłoszenie przetargu na remont w tym budynku. Zarząd rozpocznie teraz proces tworzenia niezbędnych dokumentów

i rozwiązań prawnych, starania się o środki. Ja rozesłałem informacje do wójtów, burmistrzów, są zainteresowani tym rozwiązaniem, także Urząd Miasta Włocławek.

Dom dla matki z małoletnimi dziećmi i kobiet w ciąży w Skępem zacznie działać 1 czerwca 2021 roku w Skępem, przy ulicy Wymyślińskiej 2, w budynku po internacie Zespołu Szkół im. Waleriana Łukasińskiego w Skępem, w kompleksie szkolno-sportowym. Będzie świadczył pomoc samotnym rodzicom nie tylko z powiatu lip-

nowskiego, ale i okolicznych miejscowości.

– Jednostka będzie mogła przyjąć pod dach około 15 osób – precyzuje starosta Baranowski.

– Całe piętro internatu będzie odpowiednio wyremontowane, bo muszą przysługiwać odpowiednie metry. Wszystko trzeba będzie dostosować, mamy dobry, piękny obiekt, są tam szkoły, policja, obiekty sportowe, teraz kolejne piętro będzie zagospodarowane i Skępe znowu na tym zyska, że kolejna jednostka tam powstanie.

Jednostkę utworzymy niezależnie od tego, czy otrzymamy jakieś dofinansowanie, czy nie, chociaż ja już pewne przyrzeczenia mam co do środków, decyzji jeszcze nie ma. Na ten rok mamy zabezpieczone już w naszym budżecie 200 tysięcy złotych na ten cel i 450 tysięcy złotych w przyszłym roku.

100 tysięcy złotych będzie kosztowało wyposażenie domu samotnej matki. Potrzebne będą tam pralki, lodówki, kuchnie i inne sprzęty codziennego użytku. Samotni rodzice, którzy tam trafią z dziećmi, znajdą tam tymczasowy dom.

– Musimy w sposób racjonalny wykorzystywać nasze przestrzenie lokalowe – zauważa Jerzy Kowalski, członek zarządu powiatu lipnowskiego. – I utworzenie tej jednostki właśnie ku temu zmierza.

Zapotrzebowanie na tego typu placówki jest ogromne, trafiają tam samotni rodzice, kobiety w ciąży. W powiecie lipnowskim domu samotnej matki nigdy nie było. Zmieni się to już w połowie przyszłego roku, kiedy trafią pierwsi potrzebujący.

– W nazwie jest wpisane „dom dla matki”, ale nie wykluczamy mężczyzn i zgodnie ze statutem mogą korzystać z tej jednostki także ojcowie z małoletnimi dziećmi – dodaje Anna Smużewska, przewodnicząca Rady Powiatu w Lipnie.

Najbliższe domy samotnej matki są w Ciechocinku i Toruniu. Teraz ruszą remonty obiektu. Trzeba wygospodarować bawialnię, kuchnię, jadalnię, sale dla rodziców z dziećmi, sale terapeutyczne, łazienki. Ma to być namiastka domu, tymczasowe schronienie przed trudną rzeczywistością, ale też opieka i pomoc z szansą na lepszą przyszłość. Z pensjonariuszami takich domów pracują wychowawcy, pracownicy socjalni, terapeuci, pedagodzy, psycholodzy. W skępskim domu już od czerwca przyszłego roku azyl znajdować będą samotni rodzice z całego województwa kujawsko-pomorskiego, którzy znajdą się w trudnej sytuacji, potrzebujący tymczasowej pomocy łącznie z dachem nad głową.

Do tematu będziemy wracać.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Powiat

Wdzięczni byłym dyrektorom

1 września 2020 roku w szkołach, dla których organem prowadzącym jest Powiat Lipnowski, pojawiła się znów dawno niewidziana młodzież. Ten dzień był wyjątkowy nie tylko z powodu niecodziennej formuły rozpoczęcia roku szkolnego, ale także z powodu zmian na stanowiskach dyrektorów w trzech zespołach szkół.



W Zespole Szkół w Dobrzyniu nad Wisłą stanowisko dyrektora objął Dariusz Kłobukowski, a wicedyrektorem został Mariusz Sadowski. W Zespole Szkół w Skępem dyrektorem został Jerzy Rzekoński, a na stanowisku wicedyrektora pozostała Agnieszka Ostrowska. Natomiast w Zespole Szkół Technicznych w Lipnie obowiązki dyrektora pełnić będzie Iwona Kępińska, którą wspomagać w pracy będą wicedyrektorzy w osobach Anny Szajerskiej, Iwony Stańczyk oraz Janusza Waclawiaka.

Zarząd Powiatu w Lipnie powierzając swoje szkoły wyżej wska-

zanym osobom, kierował się przede wszystkim dobrem tych jednostek oraz młodzieży, która zdecydowała się właśnie w nich kontynuować swoją edukację. Zawsze kładziony był szczególny nacisk na rozwój placówek oświatowych zarówno w ich wymiarze inwestycyjnym jak i dydaktycznym. Placówki zostały powierzone osobom, które swoim doświadczeniem oraz wizją pracy na stanowisku dyrektorskim gwarantują dążenie do wysokiego poziomu nauczania oraz rozwoju i kształtowania postaw uczniów jako wartościowych jednostek naszego społeczeństwa.

– W tym miejscu pragnę przekazać jeszcze raz podziękowania starosty lipnowskiego Krzysztofa Baranowskiego dotychczasowym dyrektorom szkół, które wyraził osobiście podczas ubiegłotygodniowych spotkań z radami pedagogicznymi. Jest on niezmiernie wdzięczny Pani Ewie Juszczyk, jej współpracownikom Iwonie Grubeckiej i Mariuszowi Elwertowskiemu, Pani Katarzynie Piątkowskiej, jej zastępcy Grażynie Grubeckiej oraz Pani Aleksandrze Pilewskiej za ofiarną pracę na rzecz wychowania i rozwoju młodzieży powiatu lipnowskiego, za serce wkładane w każdą inicjatywę, za szereg lat owocnej i bardzo twórczej współpracy z organem prowadzącym na rzecz rozwoju kierowanych przez nie placówek oświatowych – informuje Magdalena Jasińska, rzecznik prasowy Starostwa Powiatowego w Lipnie.

(ak), fot. ilustracyjne

Tłuchowo

Pożar w bloku, mieszkańcy ewakuowani

Chwile grozy przeżyli w minioną niedzielę mieszkańcy jednego z bloków w Tłuchowie. Potrzebna była interwencja trzech zastępów straży pożarnej i policji. Na szczęście nikt nie ucierpiał.



W niedzielny poranek, ok. godz. 9.00, strażacy zostali wezwani do pożaru piwnicy w bloku.

– Po dotarciu na miejsce zdarzenia zastaliśmy silne zadymienie i piwnicę pod mieszkaniem, całą objętą ogniem. Nasze działania polegały na ewakuacji wszystkich mieszkańców z dwóch klatek w aparatach powietrznych przez naszych ratowników, gdyż zadymienie w klatkach było duże. Odłączyliśmy prąd, a następnie

zlokalizowaliśmy i opanowaliśmy pożar. Na końcu oddymiliśmy klatki schodowe i zakończyliśmy działania – relacjonuje działania strażaków OSP Tłuchowo.

Przyczyną pożaru prawdopodobnie było zwarcie instalacji elektrycznej. W akcji udział brała jednostka OSP KSRRG Tłuchowo, a także dwa zastępy z PSP w Lipnie. Na miejscu pracowali także policjanci.

(ak), fot. OSP Tłuchowo

Mokowskie dary za urodzaj

GMINA DOBRZYŃ NAD WISŁĄ ▶ W Mokowie rolnicy tradycyjnie podziękowali za tegoroczne plony. Po raz kolejny odbyły się parafialne dożynki. Główne uroczystości miały miejsce w kościele parafialnym oraz przed świetlicą wiejską



Nadchodzący okres jesieni to czas dziękowania za plony. Dożynki to święto nie tylko rol-

ników, lecz także sadowników, ogrodników, pszczelarzy i działkowców, którzy tego dnia pro-

szą o błogosławieństwo za swój trud. Rolnicy dziękowali nie tylko za udane zbiory, ale też za cięż-

ką pracę, bez której nie brakuje chleba na stołach.

Z powodu pandemii w niedzielnym wydarzeniu nie mogło wziąć udziału tak wielu mieszkańców jak miało to miejsce rok temu. Przedstawiciele rolników, strażaków, samorządowców i pań z kół gospodyń przybyli do kościoła parafialnego w Mokowie, by tam uczestniczyć w dziękczynnej mszy św. Eucharystię sprawowali ks. proboszcz

Zbigniew Milczarek oraz ks. Krzysztof Świerczyński, dyrektor Katolickiego Radia Diecezji Płockiej.

Następnie delegacje z wieńcami i asyście strażaków i akompaniamentem orkiestry dętej z Dobrzynia przemaszewali na plac przed świetlicą wiejską w Mokowie, by tam zakończyć parafialne uroczystości.

(mb-g), fot. nadesłane

Powiat

Walczą o powrót pociągów



dokończenie ze str. 1

Nie chcemy być pomijani

– Zarówno powiat lipnowski jak i gmina Skępe leżą na skraju województwa kujawsko-pomorskiego – podkreśla radny Jerzy Kowalski. – Ważne jest, aby mieszkańcy powiatu i gminy Skępe czuli się równorzędnymi i równouprawnionymi mieszkańcami województwa, nie czuli się w żaden sposób pomijani, aby mieli takie same szanse rozwojowe jak inni mieszkańcy województwa i w pełni mogli współtworzyć rozwój lokalny na każdej płaszczyźnie. Dostępność komunikacyjna i transportowa jest również determinacją tego rozwoju. Sądząc po dużej wyrozumiałości władz województwa w tym zakresie, jesteśmy głęboko przekonani, iż problem ten uda się rozwiązać.

W spotkaniu zainicjowanym przez naszych radnych powiatowych uczestniczyli członkowie zarządu województwa kujawsko-pomorskiego Sławomir Kopyś i Aneta Jędrzejewska, dyrektor departamentu transportu urzędu marszałkowskiego Tomasz Moraczewski oraz inżynier miasta Lipna Robert Kapuściński. A to nie było jedyne spotkanie i inicjatywa w tej sprawie na-

szych radnych powiatowych.

Szansa na modernizację linii

– 13 sierpnia odbyło się spotkanie w urzędzie marszałkowskim w ramach weryfikacji projektu krajowego planu odbudowy i w obszarze „transport” znalazła się, ku naszemu zadowoleniu, modernizacja linii kolejowej nr 27, czyli poprawa infrastruktury tej linii, zwiększenie przepustowości, dostępności, a być może jak wspominał pan marszałek, również elektryfikacja tej linii, co przysłużyłoby się jeszcze krótszemu przejazdowi, chociaż nie ukrywam, że bez modernizacji ten przejazd obecnie trwa 58 minut, a w godzinach szczytu autobus tę trasę pokonuje w prawie dwie godziny, bo musi kierowca sprzedać bilety i wjechać do zatoczki – mówi Dorota Łańcucka, radna powiatowa. – Mamy nadzieję, że na kolejnych etapach akceptacji tych projektów, bo to, że one wyszły z naszego województwa to jeszcze nic nie znaczy, ponieważ na etapie kwalifikacji, czyli w ministerstwie funduszy i polityki regionalnej ten projekt musi również się utrzymać, no i potem w komisji europejskiej. Przed nami jeszcze daleka droga, ale jest to waż-

ny element do funkcjonowania tej linii. Od 1 września nie zostały przywrócone połączenia, które istniały do marca, czyli do momentu ogłoszenia epidemii. Były to tylko dwie pary pociągów: jeden w godzinach wczesnoporannych, ale też miał swoich pasażerów, dużym powodzeniem cieszyło się połączenie 15.40 z Torunia do Sierpca, przez Czernikowo, Lipno, Skępe, pociąg był pełen. Po rozmowach jakie odbyliśmy, a był z nami również radny Jan Wadoń, sekretarz Lipna Renata Gołębiowska, poprosiliśmy o kolejną rundę rozmów konkretnie w temacie reaktywowania połączeń. I na zaproszenie członków zarządu województwa kujawsko-pomorskiego Sławomira Kopyścia i Anety Jędrzejewskiej, przy udziale inżyniera miasta Lipna Roberta Kapuścińskiego, ponownie analizowaliśmy sytuację, która ma różne perspektywy. Z naszego punktu widzenia odzwyczajanie ludzi od połączeń kolejowych bardzo źle rokuje, pozbawia nas dostępności komunikacyjnej, co jest integralną częścią rozwoju. Poza tym jest to pewnego rodzaju wykluczenie, ta nasza ściana wschodnia jakby zamyka się na rozwój, korzystanie z miejsc pracy. Zaczyna się rok szkolny, ruszają dzieci do szkół, studenci na studia, ludzie do pracy, dlatego z wielką troską pochylamy się nad tym tematem, współpracować trzeba, bo wszystkie samorządy na tej linii, poczynając od Lubicza, poprzez Obrowo, Czernikowo, Lipno i Skępe mówią tutaj jednym głosem. Uczestniczymy w rozmowach, wysyłamy pisma, również napisaliśmy petycję i zebraliśmy ponad trzy tysiące podpisów. Rozumiemy też obawy województwa, bo wiemy, że budżety samo-

rządów są bardzo nadwyrężone, że to kosztuje, że zwiększenie tej częstotliwości pochłonie dodatkowe pieniądze, których pewnie brakuje. W najbliższym czasie samorząd ma organizować siatkę połączeń, być może alternatywnych. Ja, wspólnie z radnym Jerzym Kowalskim, bardzo mocno sugerowaliśmy, żeby nie odchodzić od połączeń kolejowych, ponieważ wtedy i ta modernizacja może stać pod znakiem zapytania. Widzimy dobrą wolę ze strony samorządu, natomiast dobra wola to nie wszystko. Chodzi o pieniądze. Współpraca i porozumienie dają nadzieję, że nie zostaniemy pozbawieni tej drogi komunikacji. Wiemy, że cała Europa oparta jest na połączeniach kolejowych, że w Niemczech 90 procent połączeń to są przewozy regionalne, a tylko 10 procent dalekobieżne, natomiast u nas PKP wspiera bardzo mocno te trasy dalekobieżne. Należy patrzeć przyszłościowo, i ze względu na niską emisję spalin, wspierać przejazdy regionalne i dążyć, żeby one funkcjonowały i zaspokajały potrzeby naszych mieszkańców. Zwracam się z prośbą do pana starosty, który też nas wspiera, żeby ciągle to stanowisko określać i wspólnie dążyć do przywrócenia tych połączeń.

30 sierpnia przewoźnik obsługujący połączenia kolejowe na trasie Toruń-Sierpc wydał komunikat, że ruch pociągów na trasie przebiegającej przez Lipno, Skępe pozostanie wstrzymany do odwołania.

Starosta wesprze radnych

– Jest to dosyć poważny problem – mówi Krzysztof Baranowski, starosta lipnowski. – Będę wspierał, sam walczyłem w urzędzie marszałkowskim, miałem też spotkanie z dyrektorem departamentu infrastruktury, który zobowiązał się, że w pewnym momencie przedstawi mi propozycję rozwiązania tego problemu. Prawdą jest, że jest

stworzona nowa siatka komunikacyjna, w tym także autobusowa. My, jako rada powiatu, obrywamy niesłusznie za połączenie między powiatami, a to nie my jesteśmy zobligowani do załatwienia tego problemu, bo jest Kujawsko-Pomorski Transport Samochodowy i to on powinien zapewnić dojazd od Włocławka, Torunia, Płocka. Nie możemy sobie pozwolić na to, żeby przez nasz powiat nie jeździły pociągi, skoro nitka istnieje od zarania, to jest dla nas ubytek. Jeżeli jeżdżą pociągi do Chełmży to dlaczego mają nie jeździć do Skępego, czy najlepiej do Nasielska. Przygotujemy pismo zarządu powiatu lipnowskiego wspierające i jasno zaartykułujemy, że widzimy taką potrzebę funkcjonowania linii kolejowej, bo za chwilę rozkradną tory i nie będzie czego ratować. Przypominam, że 5 października rozstrzygniemy przetarg dla dużej firmy na sprzedaż ośmiu hektarów, a każdy szuka stacji przeładunkowych. Drogi są już wypełnione do minimum. Wszyscy musimy naciskać tam, gdzie trzeba, żeby przywrócono nam połączenie kolejowe na starych zasadach. Dostałem propozycję zorganizowania komunikacji autobusowej wzdłuż linii kolejowej, ale po co wtedy modernizować linię kolejową, a poza tym korków w Lubiczu długo się nie rozwiąże. Największym problemem jest przejazd przez węzeł w Lubiczu. Przyznam, że z siatki połączeń nie jestem zadowolony i mam nadzieję, że linii komunikacyjnych, jeśli chodzi także o autobusy, będzie więcej, bo czymś przecież ludzie do pracy czy do szkoły, do Torunia czy Włocławka, muszą dojechać. My mamy obecnie 22 pojazdy i skupiamy się na tym, żeby jak najbezpieczniej dowieźć i odwieźć dzieci do szkół.

Do tematu będziemy wracać.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Jedyna taka akcja z certyfikatem

SKĘPE ➤ 5 września w Centrum Kultury odbyła się dziewiąta edycja ogólnopolskiej akcji czytelniczej „Narodowe czytanie”. Organizatorem była Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Skępem



W sobotnie przedpołudnie skępski CKOR wypełnił się pasjonatami czytelnictwa, polskiej lektury i największej akcji promującej czytanie, której patronuje para prezydencka.

– Planowaliśmy naszą odsłonę narodowego czytania zorganizować tradycyjnie na Rynku, przy fontannie, ale niestety deszcz zmienił nasze plany i spotkaliśmy się w Centrum Kultury – mówi

Jerzy Kowalski, inicjator lokalnej akcji i dyrektor skępskiej księgarni publicznej. – Cieszę się, że mimo epidemii koronawirusa i z zachowaniem ograniczeń sanitarnych spotkaliśmy się licznie. Bardzo dziękuję wszystkim za wspólne czytanie lektury.

W tym roku w Skępem, tak jak w całej Polsce, uczestnicy czytali „Balladynę” Juliusza Słowackiego. Był podział na role, przygotowa-

ne przez organizatora fragmenty dramatu, doskonałe interpretacje, piękna scenografia, iście czytelnicza atmosfera.

– Każdy z czynnie biorących udział w naszym, skępskim, narodowym czytaniu otrzymuje certyfikat – mówi dyrektor Kowalski. – I to jest nasz skępski pomysł, dzisiaj już tradycja, bo praktykujemy w każdej edycji wydawanie takich zaświadczeń, chyba jako

jedyni w kraju. Z kancelarii prezydenta RP natomiast mamy pieczęć okolicznościową, którą stemplujemy przyniesione lektury.

W skępską akcję narodowego czytania włączyli się aktywnie uczniowie Szkoły Podstawowej w Wólce z dyrektorką Agnieszką Wykrętowicz, organizator przygotował garść informacji o Juliuszu Słowackim i czytanej lekturze, czytali licznie przybyli mieszkań-

cy miasta i gminy Skępe z przewodniczącym Rady Miejskiej w Skępem Januszem Kozłowskim na czele. To była kolejna, niezwykle udana akcja czytelnicza, która przyciągnęła do Centrum Kultury uczniów, nauczycieli, emerytów, księży, samorządowców, mieszkańców, czytelników. Patronem medialnym był tradycyjnie tygodnik CLI.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Gmina Wielgie

Ratujemy życie Kacpra

Kacper ma tylko 7 lat, a już przyszło mu stoczyć walkę na śmierć i życie. U 7-letniego chłopca z Płonczynka zdiagnozowano nowotwór złośliwy. W pomoc dla mieszkańca gminy Wielgie angażuje się wiele osób i organizacji z regionu.



Według laryngologa miały to być tylko polipy w nosie. Kacper trafił do szpitala z rozpoznaniem klinicznym guza no-

so-gardła, guza jamy nosa. Po usunięciu guzów i badaniu histopatologicznym rozpoznano straszną i śmiertelną chorobę...

– Mamy jedynie 10 dni, by rozpocząć leczenie w niemieckiej klinice, ale nie mamy pieniędzy na to, by zapłacić za terapię! Ponad 200 tys. złotych to w tej chwili cena za życie naszego synka! Moment usłyszenia diagnozy to najgorsza chwila naszego życia. Milion myśli w głowie i przerażenie, paraliżujące przerażenie. Co teraz? Przecież Kacprowi dokuczały tylko polipy umiejscowione w nosie. To nie może być guz! Badanie histopatologiczne nie zostawiło jednak złudzeń, rozpoznano mięśniakomięsaka prążkowanokomórkowego. Przewodnika bezwzględnie i sku-

tecznego – czytamy historię Kacperka Wiśniewskiego z Płonczynka na stronie siepomaga.pl, gdzie jest utworzona zbiórka publiczna na leczenie chłopca.

Następnie Kacper trafił na oddział onkologiczny do Bydgoszczy. Tam w klinice usunięto mu węzeł chłonny, zaatakowany przez komórki rakowe. Rokowania niestety nadal są złe. Jeśli Kacper nie przystąpi do leczenia, choroba się odbuduje, a 7-latek nie będzie miał żadnych szans.

– Standardowa chemioterapia stosowana w Polsce nie jest w stanie poradzić sobie z tym rodzajem nowotworu. Kacper został właściwie skazany na śmierć. Jednak my będziemy walczyć ze wszystkimi siłami! Na szali leży przyszłość naszego dziecka. W całej naszej rozpacz czy pojawiła się nadzieja. Ostatnia deska ratunku. Innowacyjna metoda leczenia. Szalenie skuteczna i szalenie droga. Protonoterapia, która daje nadzieję na

życie! Żeby wdrożyć tę terapię, musimy jak najszybciej dotrzeć do niemieckiej kliniki – mówią za pośrednictwem strony siepomaga.pl rodzice Kacperka.

Na siepomaga.pl do 10 września trwa zbiórka na leczenie chłopca. Na 8 września zebrano już prawie 200 tys. zł, ale potrzeba jeszcze około 100 tys. zł. W pomoc dla Kacperka i jego rodziny angażują się osoby i organizacje z naszego powiatu. Zbiórkę pieniędzy prowadzono m. in. na ostatnim meczu ligi okręgowej Wisła Dobrzyń – Tłuchowia Tłuchowo. W najbliższą sobotę w Wielgim od godz. 16.00 odbędzie się turniej piłkarski organizowany przez Oldboys Wielgie. Wpisowe od drużyn wesprze konto Kacperka. W niedzielę zaś w Suradówku odbędzie się festyn charytatywny ze zbiórką na rzecz chłopca. Relacje z tych wydarzeń znajdziecie w kolejnym CLI.

(ak), fot. siepomaga.pl

Narodowe czytanie z prezentami

LIPNO ▶ W minioną sobotę 5 września w Miejskiej Bibliotece Publicznej odbyła się dziewiąta edycja Narodowego Czytania. Lektura rozbrzmiewała z balkonu, a czytelnicy otrzymywali pięknie wydaną „Balladynę” Juliusza Słowackiego w prezencie



– Z powodu epidemii koronawirusa w tym roku nasze narodowe czytanie wygląda inaczej niż w latach ubiegłych – mówi dyrektor lipnowskiej księżnicy publicznej Iwona Kowalska. – Nie zorganizowaliśmy dużego spotkania i wspólnego czytania, ale lektury wysłuchać mogą mieszkańcy naszego miasta i przechodnie.

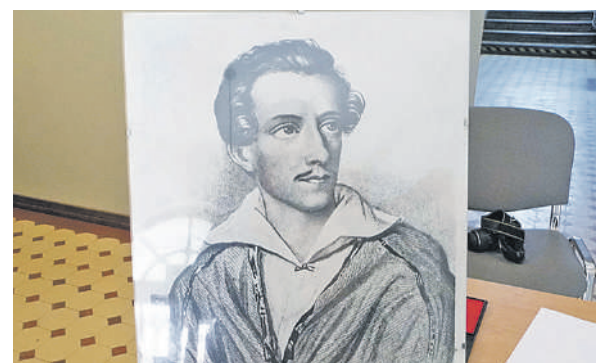
Z balkonu biblioteki rozbrzmiewała w sobotnie przedpołudnie „Balladyna” Juliusza Słowackiego. Lekturę czytali pracownicy Miejskiej Biblioteki Pu-

blicznej i Miejskiego Centrum Kulturalnego, a nagranie odbyło się w profesjonalnym studiu nagrań domu kultury. W holu miejskiej księżnicy natomiast bibliotekarze czekali na czytelników z wyjątkowymi upominkami. Nic nie mogło bowiem zastąpić 5 września podarowanej „Balladyny”, w pięknym wydaniu, twardej oprawie. Rozsmakowani zasłyszczanymi z balkonu fragmentami dramatu Słowackiego mieszkańcy Lipna mogli z lekturą w ręku wrócić do domu i delektować się historią

sióstr: Aliny i Balladyny.

Bibliotekarze lipnowskiej księżnicy publicznej czekali w sobotę na czytelników z garścią informacji o Juliuszu Słowackim, słynnym jego dziele, ale przede wszystkim pieczęcią okolicznościową (otrzymaną z kancelarii prezydenta RP) tegorocznej edycji narodowego czytania. Nie zabrakło atrybutów dramatu, także malin. Smak na lekturę lipnowscy bibliotekarze rozbudzili w każdym odwiedzającym księżnicę.

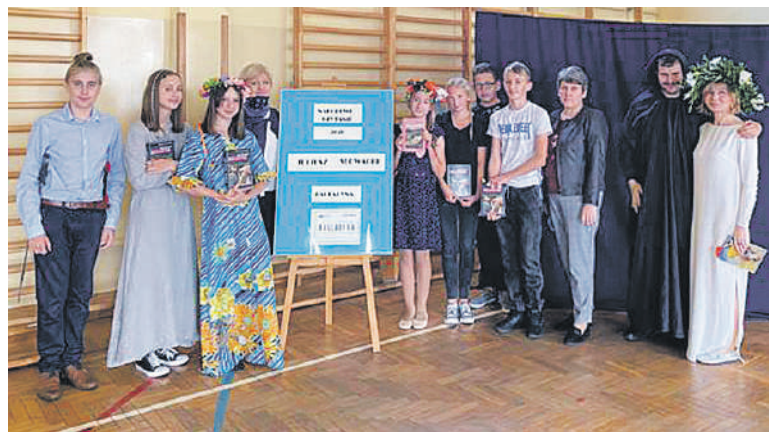
Tekst i fot. Lidia Jagielska



Chrostkowo

Uczniowie też czytali

Szkoła Podstawowa w Chrostkowie po raz drugi aktywnie włączyła się w akcję narodowego czytania.



Uczniowie klasy VII i VIII należący do szkolnego teatru „Talia” oraz absolwent szkoły Eryk Foss przygotowali fragmenty dramatu Słowackiego i 7 września zaprezentowali je swoim klasowym

kolegom. Tegoroczna edycja ogólnopolskiej akcji różniła się jednak od poprzedniej. Ideą „Narodowego Czytania” jest przedstawienie wybitnych dzieł literatury polskiej jak najszerszej publiczno-

ści. W tym roku z racji pandemii koronawirusa i potrzeby zachowania środków ostrożności Narodowe Czytanie odbyło się tylko z udziałem uczniów klas VII i VIII z poszanowaniem obowiązujących zasad bezpieczeństwa.

Mimo, że próby czytania odbywały się drogą on-line, młodemu artyście udało się stworzyć niezwykle interesującą interpretację tego niełatwego tekstu „Balladyny”. W czytaniu udział wzięli: Dominika Stańczyk, Marcelina Cichowicz, Julia Nadulska, Anna Gołębiowska-Polak, Eryk Foss, Olivier Foss, Zuzanna Duszeńska, Kamil Wiśniewski, Artur Żuchowski.

(ak), fot. ZS Chrostkowo

Bobrowniki

W intencji rolników

W niedzielę 6 września w kościele pod wezwaniem św. Anny w Bobrownikach odbyła się uroczysta msza św. w intencji rolników oraz podziękowania za tegoroczne zbiory.



Mszę odprawił ks. Jacek Buta. Podczas nabożeństwa głos zabrał wójt gminy Bobrowniki Jarosław Jacek Polikwo, który w imieniu swoim jak i lokalnych władz samorządowych podziękował rolnikom za ich ciężką pracę i codzien-

ny trud. Na koniec mszy ks. Jacek Buta poświęcił chleb, którym podzielono się w dowód jedności i wspólnoty oraz szacunku dla ciężkiej pracy na roli.

(ak), fot. UG Bobrowniki

Kolejny najazd wikingów

KIKÓŁ ▶ To już ósma wizyta jaką skandynawscy wojownicy złożyli mieszkańcom gminy Kikół. VIII Festiwal Kultury i Sztuki Wczesnośredniowiecznej Oldfest 2020 rozpoczął się 4 września tradycyjnie nad brzegiem Jeziora Kikolskiego



Temu wydarzeniu jak zwykle towarzyszyły pojedynki, bitwy, turnieje oraz wystawy rzemieślnicze. Oczywiście wszystko z zachowaniem wytycznych Głównego Inspektora Sanitarnego.

Tegoroczna impreza trwała od piątku do niedzieli. Przez te dni zostały przybliżone zwyczaje sprzed blisko tysiąca lat. Festiwal miał także na celu ukazanie średniowiecznej codzienności. Poza średniowiecznymi wojami w Kikole pojawili się także szewcy, garncarze, wróżki i kaletnicy. Przy każdym stoisku zwiedzający mie-

li możliwość wysłuchania historii danego rzemiosła. Ochotnicy mogli spróbować swoich sił, strzelając z łuku. Najsilniejsi mężczyźni przeciągali linę, rzucali młotem i biegli w sztafecie. Dodatkową atrakcją była również prezentacja średniowiecznej mody. Długie wąskie suknie i miękkie, skórzane obuwie, wprowadzały w atmosferę wieków średnich. – Jestem pasjonatem kultury dawnej. Czuję się tu jak ryba w wodzie. To miejsce jest wprost stworzone dla mnie – mówi Adam Musal, uczestnik festiwalu.

Drugiego dnia odbyły się walki i turnieje rycerskie. Miejscem starcia najeźdźców i obrońców Kikoła była tzw. „Bania”, czyli łąka nieopodal plaży. Rycerze wyposażeni w broń jakiej używali wojownicy w XII wieku, pojedynkowali się podczas turniejów indywidualnych oraz grupowych.

W trakcie trwania festiwalu można było w kramach kupić wyjątkowe pamiątki. Organizatorzy zapewnili także widowiskowe pokazy. Odbył się m. in. koncert Zespołu Muzyki Dawnej „Huskari”.

Tekst i fot. (mb-g)



Dramat w pięciu aktach

GMINA LIPNO 1 września w ogrodzie filii bibliotecznej w Jastrzębiu odbyła się gminna odsłona Narodowego Czytania zorganizowana przez Bibliotekę Publiczną Gminy Lipno



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

We wtorkowe południe ogród biblioteczny w Jastrzębiu wypełnił się pasjonatami ogólnopolskiej akcji czytelniczej. Tym razem zgromadzeni usłyszeli „Balladynę” Juliusza Słowackiego w interpretacji samorządowców z wójtem

Andrzejem Szychulskim na czele, pedagogów z dyrektor Szkoły Podstawowej w Jastrzębiu Ireną Retlikowską, bibliotekarzy z szefową ksiąŜniczy Ewą Rozen-Bieńkowską i mieszkańców gminy Lipno oraz zaproszonych do wspólnego

czytania gości. Balladyna, Alina, Kirkor, Wdowa i pozostałe postacie dzieła mistrzowsko przenieśli widzów w świat dramatu w pięciu aktach, świata wierzeń ludowych i motywów fantastycznych.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Tłuchowo

Czytali klasykę... wirtualnie

To już dziewiąta odsłona Narodowego Czytania. Podobnie jak w roku ubiegłym Gminna Biblioteka Publiczna w Tłuchowie włączyła się do tej jakże wzniostej akcji. Tym razem odbyło się to w zupełnie nowej rzeczywistości.

Akcja Narodowe Czytanie organizowana jest przez prezydenta RP od 2012 roku. Wydarzenie ma na celu popularyzację czytelnictwa oraz rozpowszechnienie literatury polskiej. Została zainicjowana wspólną lekturą „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza. W kolejnych latach czytano dzieła Aleksandra Fredry, „Trylogię” Henryka Sienkiewicza i „Quo vadis”, „Lalkę” Bolesława Prusa, „Wesele” Stanisława Wyspiańskiego i „Przedwiośnie” Stefana Żeromskiego. Rok temu Polacy zostali połączeni wspólną lekturą nowel polskich.

Tym razem wybór pary prezydenckiej padł na utwór Juliusza Słowackiego „Balladyna”. Tegoroczna edycja odbyła się

w minioną sobotę 5 września. Tłuchowska ksiąŜnica idealnie dostosowała się do aktualnie panujących warunków epidemicznych i, zachowując wszelkie środki ostrożności, zaprosiła do wspólnej lektury... wirtualnie.

Do Narodowego Czytania zostali zaangażowani pracownicy biblioteki w Tłuchowie oraz jej filii w Mysłakówku, radni, emerytowani nauczyciele oraz przedstawiciele chóru seniorów „Vena”, stowarzyszenia „Nowoczesna Gospodyni”, a także uczniowie. Wybrane akty i sceny dramatu prezentowane były w formie krótkich filmików, a następnie publikowane na profilu tłuchowskiej biblioteki. Dzięki zastosowaniu nowoczesnych

narzędzi komunikacji, pracownikom ksiąŜnicy udało się dotrzeć do bardzo szerokiego grona odbiorców.

— Chciałam bardzo podziękować wszystkim zaangażowanym w przygotowanie tej akcji. Było to dla nas duże wyzwanie. Mam nadzieję, że podobnie jak my, tak i nasi słuchacze czerpali czytelniczą satysfakcję — mówi Ewelina Kruszewska, dyrektor biblioteki.

Uczestnicy Narodowego Czytania złożyli swoje podpisy na pamiątkowej tablicy. To już druga plansza, która ma za zadanie upamiętnienia, tak ważnych jak to wydarzeń dla tłuchowskiej ksiąŜnicy.

Tekst i fot. (mb-g)



Tajemniczy pożar

XIX WIEK ▶ Ok. 20 km od Macikowa, gdzie pożaru dokonywał rosyjski strażnik graniczny, leży Chrostkowo. Tu w 1886 roku toczyła się bardzo głośna sprawa pewnego podpalacza – Józefa Leżyńskiego



Wiejski pożar na XIX wiecznym malowidle rosyjskim

Leżyński pod koniec 1882 roku kupił od innego mieszkańca wsi – Jasienieckiego za 4 tysiące rubli osadę Chrostkowo. Składała się z 75 morgów ziemi, ale wadą był brak budynków gospodarczych. W momencie kupna Leżyński dał sprzedawcy z tysiące rubli, a resztę zapłacił dwa lata później. Aby rozbudować gospodarstwo, Leżyński kupił od Żyda Drachmara starą stodołę, dom i stodołę. Budynki były w tragicznym stanie. Większa wichura sprawiłaby, że rozsypałyby się na kawałki.

Dodatkowo kupił także kilka stodółek, które zbudowano podczas wycinki lasu, a później stały się nieprzydatne. W 1883 roku Leżyński kupił kolejną osadę – Gotowinę. Kolejnym krokiem lokalnego biznesmena było wykupienie ubezpieczenia w warszawskim towarzystwie.

22 września 1883 roku o 4 rano nagle wybuchł pożar i zapaliły się budynki stodoły i składowane obok zboże. Po pożarze okazało się, że ze stodółek wywieziono wcześniej wszystkie wartościowe przed-

mioty. Zaszło więc podejrzenie, że właściciel specjalnie podpalił zabudowania, by wyłudzić odszkodowanie. Była to w tamtych czasach częsta praktyka. Najpopularniejsza była w Łodzi, gdzie w ten sposób właściciele fabryk ratowali się przed bankructwem.

12 sierpnia 1884 roku wybuchł kolejny pożar i spłonął kolejny budynek Leżyńskiego. To ostatecznie dało policji dowód na to, że właściciel sam podpalał swoje nieruchomości. Sprawa przeniosła się do sądu. Przed wymiarem sprawiedliwości zeznawało wiele osób z Chrostkowa, w tym bogatsi gospodarze. W pierwszej instancji płocki sąd skazał Leżyńskiego na 3,5 roku rot aresztanckich. Była to bardzo surowa kara, ponieważ zakładała ciężkie prace w odległych stronach Imperium Rosyjskiego.

Leżański złożył apelację. Zatrudnił też wysmienitego prawnika – Peptowskiego. Ten dowodził przed sądem, że cała sprawa ma charakter poszlakowy i na jego klienta nie ma dowodów winy. Mecenasa musiał być bardzo przekonujący, ponieważ sąd uniewinnił Leżańskiego.

(pw)

XX wiek

Wszystkie grzechy wesel

Na początku XX wieku uważano na przykład, że najstarsze dzieci z rodzin wiejskich są zawsze krnąbrne, uparte, leniwe i czasem upośledzone umysłowo. Wszystkiemu winne było... wesele. Autor książki pt. „Nasze obyczaje weselne ze stanowiska higieny” opisywał to następująco:

– „Dziecko to dostało życie wśród godów weselnych, w których to alkohol dźwiera prawo pierwszej nocy. Prawo chociaż nie tak nieludzkie jak owo średniowiecznych panów względem swoich poddanej – lecz stanowczo w skutkach groźniejsze dla potomstwa”.

Faktycznie ówczesni medycy zauważali negatywny wpływ alkoholu na życie płodowe dziecka, ale mylili się co do dat. Noc poślubna nie wpływała na dziecko. Wiele większe znaczenie miało odżywianie się przyszłej matki. Na wsi brakowało często jedzenia, nie wspominając o koniecznych witaminach. Nic dziwnego, że rodziło się wiele dzieci z pewnymi wadami. Przykładem mogli być ludzie garbaci. Dziś są prawie niespotykani, ponieważ dobra dieta przyszłych matek świetnie wpływa na dziecko.

Pijaństwo weselne na początku XX wieku przyjmowało monstrualne rozmiary. Mało który mężczyzna dotrwał do rana na własnych nogach.

Drugim grzechem przeciwko higienie polskich weseł było obżarstwo. W domach bogatych magnatów jak i biednych chłopów zawsze panowała zasada „zastaw się, a postaw się”. Oto przykład. W 1961 roku podczas wesela Konstancji z Lubomirskich z Felicjanem Potockim w Łańcucie bawili się 1500 gości. Usługiwało im 600 osób. Zjedzono 60 wołów, 300 cieląt, 50 baranów, 150 wieprzy, 21 tysięcy okazów drobiu, 12 tysięcy ryb, 10 korcy raków i wypito 270 beczek wina. Niejedna wątroba wywiesiła zapewne białą flagę po takiej imprezie.

Trzeci grzech polskich weseł sprzed lat to zbyt roztancze-

nie. Można by powiedzieć, co złego w tańcu. Niestety na wsiach wesela odbywały się w karczmach. Tłum tańczących oberka wzbudzał tumany kurzu.

– „Niezliczone są wypadki z powodu tańców zadyszki, przeziębienia, rozdrażnienie nerwów i wzburzenie krwi aż do zapomnienia się w równym stopniu jak przez upicie” – dodawano w książce nasze obyczaje weselne...

Najgorzej pod tym względem miała się panna młoda. Musiała ona tańczyć często w gorsecie i to z wszystkimi gośćmi wesela. Nawet koniec uczty weselnej nie oznaczał końca picia. Na początku XX wieku młodzi musieli składać wizyty wszystkim członkom rodziny. Oczywiście za każdym razem pito i przejadano się.

(pw)

XX wiek

Nikifor z Wąbrzeźna

W 1966 roku prasa ogólnopolska donosiła o „konkurencji Nikifora” z... Wąbrzeźna.

W okresie PRL pojawiły się malarskie „samorodki”. Słynny Nikifor – niepiśmienny artysta – urzekł krytyków sztuki. Nie był człowiekiem wykształconym, a mimo to jego obrazy znajdowały kupców. Drugim samorodkiem malarskim był Teofil Ociepa. Z zawodu był górnikiem, ale zaczął tworzyć i w końcu osiągnął wielką sławę na całym świecie. Konkurencją dla obu panów miał być szewc z Wąbrzeźna Teodor Centlewski. W prasie nazwano go „wąbrzeskim Nikiforem”. Niestety nie ma wielu informacji na jego temat. Wiadomo, że zaczął rysować kredkami w 1958 roku. Jeszcze w 1966 roku pisała o nim Gazeta Krakowska. W 1968 roku ukazał się o nim kolejny artykuł.

Miał wówczas 75 lat. Dowiadujemy się, że rozpoczął przygodę ze sztuką dopiero w wieku

65 lat i uznawał tylko kredki. Odkryto go dzięki temu, że zaczął wystawiać swoje obrazy w oknie zakładu szewskiego. W ten sposób zyskał uznanie. Pojawiły się propozycje wystaw nawet w Bydgoszczy. Oto jak scharakteryzowano jego styl: – „Centlewski pokrywa kartki papieru interesującymi tak w formie jak i w treści rysunkami. Bódcem dla jego talentu jest nie natura, a pamięć i wyobraźnia. Źródłem tematów są fotografie z podręczników szkolnych i ilustrowanych czasopism. Cechuje go owa szczególnie urzekająca umiejętność odwracania proporcji. Wielkie żaglowce szybują po maleńkim stawie. Wszystko jest baśniowo kolorowe. Oryginalna sztuka Centlewskiego zdradza częstokroć wpływ ludowej wycinanki.”

(pw)

XIX wiek

Kozacki pożar

Największym zagrożeniem dla XIX-wiecznej wioski był pożar. Najczęściej wywoływany był przez pioruny, czasem przez zaproszenie ognia przez jednego z domowników. W 1872 roku w Macikowie do zniszczenia dwóch chałup przyczynił się inny, wyjątkowy wypadek.



Winny pożarowi okazał się rosyjski obieszczczyk. Obieszczycy byli konnymi strażnikami granicznymi pilnującymi kordonu, czyli granicy imperium. Najczęściej byli to Kozacy. Według relacji Dziennika Warszawskiego jeden z takich Kozaków kwaterował w Macikowie. Obecnie to jedna ze wsi w gminie Golub-Dobrzyń, dawniej znajdowała się tu karczma przydrożna, z której często korzystali konni strażnicy. – Wystrzał powstał w momencie nieumiejętnego obchodzenia się z bronią. Nie wiem co kryło się za tym stwierdzeniem? Czy Kozak był

trzeźwy, czy też poniosła go fantazja? Pożar szybko przemieścił się z jednej chałupy na drugą. Całe szczęście reszta zabudowań była na tyle odległa, że uniknęła płomieni – brzmi relacja tamtego wydarzenia.

Widok obieszczyków w naszych stronach był dość powszechny. Kozacy kontrolowali podróżnych w pasie pogranicza i do pewnego czasu mieli udział w znajdowanych u podróżnych symulowanych z granicy towarach. Naturalnie zależało im więc na tym, by przyłapać kogoś na kontrabandzie.

(pw), fot. ilustracyjne

Szukają żołnierzy

XX WIEK ▶ Muzeum Ziemi Dobrzyńskiej w Rypinie szuka informacji o mieszkańcach Ziemi Dobrzyńskiej, którzy w 1939 roku walczyli w Wojsku Polskim. Udało się stworzyć niepełną listę powołanych do wojska mężczyzn pochodzących z regionu

– Szanowni Państwo, minęła kolejna, 81. rocznica wybuchu II wojny światowej – podkreśla Andrzej Szalkowski, dyrektor Muzeum Ziemi Dobrzyńskiej w Rypinie. – Warto w tej chwili wspomnieć losy żołnierzy, którzy bronili naszego kraju przed agresją niemiecką. Muzeum Ziemi Dobrzyńskiej w Rypinie poszukuje

informacji, a zwłaszcza zdjęć wymienionych poniżej osób, walczących w kampanii wrześniowej.

Wszelkie informacje o poniżej wymienionych osobach, dotyczące ich losów w czasie II wojny światowej prosimy kierować na adres mail: historia.muzeum@rypin.eu lub telefonicznie 54 280 25 14 (osoba do kontaktu: Błażej

Krajewski). Można również kontaktować się z naszą redakcją. Historie i wspomnienia dotyczące mieszkańców chcielibyśmy opublikować w naszym Tygodniku. Prosimy o kontakt z redakcją pod numerem telefonu 6o8 154 72o lub drogą elektroniczną s.wi-niewski@wpr.info.pl.

(szyw)

W pierwszej kolejności publikujemy listę osób ówczesnego powiatu rypińskiego (granice administracyjne z 1939 roku). W przyszłym tygodniu zamieścimy listę osób z powiatu lipnowskiego. Balcerewicz/Balcerowicz Hieronim, ur. 15 października 19o9 r., s. Antoniego. Bem Wiktor Daniel, ur. 9 lipca 19o4 r., s. Aleksandra. Mieszkał w Rypinie. Bieg Władysław, ur. 18 kwietnia 19o6 r. w Typinie, gm. Majdan Górny, powiat Tomaszów Lubelski, s. Józefa i Franciszki z Jeleniów. Rzemieślnik, mieszkał w Skrwilnie. Bierzuński Kazimierz, ur. 1o grudnia 19o9 r., s. Jana. Mieszkał we wsi Kierz Radzikowski, gm. Wąpielsk Bogacki Władysław, ur. 27 marca 1911 r., s. Józefa. Mieszkał w Stalmierzu, gm. Chrostkowo. Bojanowski Ignacy, ur. 28 maja 1913 r., s. Wacława. Mieszkał we wsi Giżynek, gm. Żałe. Bojanowski Jan Franciszek, ur. 16 listopada 19o8 r., s. Leonarda. Mieszkał w Sokołowie, gm. Golub-Dobrzyń. Bojanowski Władysław, ur. 3 października 19o7 r., s. Wacława. Mieszkał w Stalmierzu, gm. Chrostkowo. Bromirski Franciszek, ur. 15 września 19o5 r., s. Feliksa. Mieszkał w Rypinie. Bruzda Kazimierz, ur. 22 grudnia 19o7 r. w Rypinie, s. Stanisława i Heleny z Pypczyńskich, mieszkał w Świdziebni. Brzuska Leon, ur. 24 grudnia 19o3 r. w Klepczarni, s. Józefa i Marianny z Zmarzłych. Mieszkał we wsi Ruda, gm. Skrwilno. Budzanowski Jan, ur. 4 stycznia 1913 r., s. Antoniego. Mieszkał we wsi Kowalki, gm. Rypin. Budzis Józef, ur. 23 listopada 19o4 r., s. Władysława i Józefy z Stachurskich. Mieszkał we wsi Grądy, gmina Rogowo, pow. Rypin. Choraży Jan, ur. 21 czerwca 19o2 r., s. Leonarda. Mieszkał we wsi Sumin, gm. Osiek. Chrzanowski Bolesław, ur. 17 kwietnia 1911 r., s. Władysława. Mieszkał w Zbójnie Cieciórski Jan, ur. 23 kwietnia 1915 r., s. Jana. Mieszkał we wsi Kłušno, gm. Świdziebnia. Cipkowski Józef, ur. 15 maja 1913 r. w Frankowie Dułskim, s. Jana i Marianny z Martewiczów. Mieszkał we wsi Wilczewo, gm. Zbójno. Czajkowski Bronisław, ur. 22 sierpnia 19o4 r. w Papowie Biskupim, powiat Chełmno., s. Jana i Elżbiety z Cywińskich. Mieszkał w Dobrzyniu nad Drwęcą. Czajkowski Władysław, ur. 29 marca 19o6 r., s. Jana. Mieszkał w Zbójnie. Czerwiński Stanisław, ur. 16 listopada 19o3 r., s. Adama. Mieszkał w Rypinie. Derbin Bronisław, ur. 13 sierpnia 1917 r., s. Władysława. Mieszkał we wsi Chrapoń, gm. Skrwilno. Derbin Jan, ur. 28 lutego 19oo r. w Skudzawach i tam zamieszkały, s. Franciszka i Ewy ze Stockich. Detmer Henryk, ur. 14 listopada 1913 r., s. Jana. Mieszkał we wsi Majdany, gm. Chrostkowo. Dobosz Józef, ur. 27 stycznia 1914 r., s. Piotra. Rolnik, mieszkał w Paprotach (obecnie część wsi Okonin), gm. Żałe. Domagałski Stanisław, ur. 27 maja 1911 r., s. Józefa. Mieszkał we wsi Sikory, gm. Rypin. Donderowicz Leon, ur. 24 stycznia 19o6 r., s. Franciszka. Mieszkał we wsi Róże, gm. Zbójno. Dzierżyński Zygmunt, ur. 11 stycznia 191o r. we wsi Granaty, s. Kazimierza i Katarzyny ze Żbikowskich. Mieszkał w Świdziebni. Forębski Henryk, ur. 2o grudnia 1914 r., s. Stefana. Mieszkał w Stalmierzu, gm. Chrostkowo. Garnek Czesław, ur. 29 stycznia 19o9 r. Mieszkał we wsi Okalewo. Gołkowski Feliks, ur. 26 marca 19o2 r., s. Antoniego. Mieszkał w Rokitnicy, gm. Świdziebnia. Górecki Kazimierz, ur. 2o września 19o2 r. we wsi Czermin, gmina Sadłowo i tam zamieszkały, s. Walentego i Teofili z Łukomskich. Grzelak Stanisław, ur. 28 września 1912 r., s. Józefa. Mieszkał w Okalewie, gm. Skrwilno. Grzybowski Stanisław, ur. 26 lipca 1914 r., s. Ignacego. Mieszkał we wsi Bielawki, gm. Wąpielsk. Jabłoński Kazimierz, ur. 29 listopada 19o3 r w Chojnie, gmina Zbójno, powiat Rypin., s. Walentego i Anastazji z Potockich. Mieszkał we wsi Ruda, gm. Żałe. Jankiewicz/Jankowicz Józef, ur. 24 czerwca 19o8 r., s. Stanisława. Mieszkał we wsi Czarnia Mała, gm. Skrwilno. Jankowski Bolesław, ur. 28 listopada 1912 r., s. Jana. Mieszkał we wsi Przywitowo, gm. Skrwilno. Jankowski Józef, ur. 14 grudnia 19o8 r., s. Antoniego. Mieszkał w powiecie rypińskim Jaskulski/Jaskólski Konstanty, ur. 15 kwietnia 1895 r. w Mazowszu, powiat Lipno, s. Mateusza i Tekli z Mirzejewskich. Mieszkał w Rojewie, gm. Rogowo, powiat Rypin. Jędrzejewski Wiktor, ur. 8 października 191o r., s. Jana. Mieszkał w Świdziebni. Jobs Stanisław, ur. 22 lipca 1912 r., s. Władysława. Mieszkał w Dobrzyniu nad Drwęcą. Jurkiewicz Stanisław, ur. 24 marca 19o8 r., s. Adama. Mieszkał w Janowie. Kaliszewski Stanisław, ur. 11 września 1911 r., s. Antoniego. Mieszkał w Okalewie. Kemprowski Kazimierz, ur. 22 lipca 191o r., s. Józefa. Mieszkał w Rypinie. Kępczyński Teodor, ur. 14 lutego 191o r. w Grabinie, gmina Chrostkowo, s. Antoniego i Antoniny z Gorzalińskich. Mieszkał we wsi Dobre, gm. Radomin. Kica Stanisław, ur. 26 marca 1912 r., s. Franciszka. Mieszkał w Gołkówku, gm. Bartniczka. Kiliszewski Jan, ur. 19 listopada 1916 r. w Piórkowie, gmina Radomin, powiat Rypin, s. Bolesława i Antoniny z Malinowskich. Mieszkał we wsi Adamki, gm. Zbójno. Kleniewski Stanisław, ur. 15 października 1915 r. w miejscowości Retzów w Niemczech, s. Feliksa i Marianny z Szulców. Mieszkał w Skrwilnie. Kleps Wincenty, ur. 19 lipca 19o2 r., s. Jana. Mieszkał w Borzyminie, gm. Rypin. Kochański Jan, ur. 1 października 1915 r. w Okalewie, gmina Skrwilno i tam zamieszkały, s. Jana i Anny z Więckiewiczów. Kodrzycki Franciszek, ur. 2 kwietnia 19oo r. w Torfniaku, gmina Radomin, powiat Rypin, s. Jana i Marianny z Kruszewskich. Mieszkał we wsi Płonko, gm. Radomin. Komorowski Jan, ur. 14 czerwca 191o r., s. Antoniego. Mieszkał we wsi Dębiany, gm. Rypin. Kopczyński Henryk, ur. 13 grudnia 1913 r. w Stalmierzu, gm. Chrostkowo i tam zamieszkały, s. Stanisława. Kopczyński Jan, ur. 3 grudnia 1915 r., s. Jana. Mieszkał w Chrostkowie. Kopka Eugeniusz, ur. 22 września 192o r., s. Antoniego. Mieszkał w Rypinie. Kopysteck i Roman, ur. 7 stycznia 19o5 r., s. Wincentego. Mieszkał we wsi Kotowy, gm. Skrwilno. Kordalski Gedeon, ur. 18.12.1914 r., s. Józefa. Zamieszkały we wsi Brodniczka koło Świdziebni. Kowalski Czesław, ur. 6 listopada 1912 r., s. Jana. Mieszkał w Piskorczyynie, gm. Żałe. Kowalski Franciszek, ur. 1899 r., s. Franciszka. Mieszkał w Nowej Wsi, gm. Chrostkowo. Kowalski Józef, ur. 2o września 1898 r., s. Władysława. Mieszkał w Janowie gm. Świdziebnia. Kozłowski Józef, ur. 19 lutego 1899 r., s. Konstantego. Mieszkał we wsi Ruda, gm. Skrwilno. Kozmiński/Kozimiński Ignacy, ur. 16 czerwca 19o4 r., s. Antoniego. Mieszkał w Szczutowie. Krajewski Stanisław, ur. 3 lutego 19o8 r., s. Franciszka. Mieszkał we wsi Przywitowo, gm. Skrwilno. Krajewski Stanisław, ur. 18 stycznia 1915 r., s. Jana. Mieszkał we wsi Szczerby, gm. Rogowo. Kraśniński Jan, ur. 16 lipca 19o9 r., s. Piotra. Mieszkał w Rypinie. Krawulski Stanisław, ur. 17 maja 19o7 r., s. Bolesława. Mieszkał w Rypinie. Krusiński Bolesław, ur. 19 lutego 1913 r., s. Jana. Mieszkał w Duszotach, gm. Żałe. Krzyżanowski Wincenty, ur. 31 marca 19o9 r., s. Kazimierza. Mieszkał we wsi Rakowo, gm. Rypin.
--



Kunicki Wacław, ur. 4 stycznia 19o7 r., s. Jana. Mieszkał w Skrwilnie. Kurzyński Kazimierz, ur. 16 stycznia 19o8 r., s. Józefa. Mieszkał we wsi Zbójno. Kwiatkowski Stanisław, ur. 31 maja 19o5 r., s. Władysława. Mieszkał w Rypinie. Latośiński Antoni, ur. 4 stycznia 19o2 r., s. Walentego. Mieszkał w Rypinie. Lewandowski Aleksander, ur. 2o kwietnia 19o8 r., s. Jana. Mieszkał w Szczutowie. Lewandowski Aleksander, ur. 18 listopada 19o9 r., s. Józefa. Mieszkał w Dobrzyniu nad Drwęcą. Lewandowski Stanisław, ur. 21 czerwca 19o7 r., s. Władysława. Mieszkał we wsi Marianki, gm. Strzygi. Lewicki Antoni, 16 lutego 19oo r., s. Antoniego. Mieszkał we wsi Półwiesk Duży, gm. Wąpielsk. Lewiński Roman, ur. 1 marca 19o7 r., s. Andrzeja. Mieszkał we wsi Pietrzyk, gm. Lutocin. Łaszewski Feliks, ur. 24 stycznia 191o r., s. Jana. Mieszkał we wsi Sadykierz, gm. Zbójno. Łaskiewicz Bolesław, ur. 17 grudnia 19oo r., s. Adama. Mieszkał w Puszczy Rządowej, gm. Rypin. Łazarski/Lazarski Jan, ur. 22 maja 1915 r., s. Franciszka. Mieszkał w Rypinie. Łukaszewski Paweł, ur. 29 czerwca 19o5 r., s. Józefa. Mieszkał w Świdziebni. Łukowski Teodor, ur. 14 sierpnia 1913 r., s. Konstantego. Mieszkał we wsi Sikorz, gm. Chrostkowo. Magiera Antoni Wojciech, ur. 15 lipca 19o8 r., s. Józefa. Mieszkał w Szafarni, gm. Radomin. Majewski Leon, ur. 16 lutego 1916 r., s. Jana. Mieszkał w Rypinie. Małecki Franciszek, ur. 29 stycznia 19oo r., s. Adama. Mieszkał w Dobrzyniu nad Drwęcą. Mączyński Józef, ur. 19 maja 19o8 r., s. Jana. Mieszkał w Wąpielsku. Miętkiewicz Antoni, ur. 23 października 1916 r., s. Romana. Mieszkał we wsi Borzymin, gm. Rypin. Morawski/Murawski Szczepan, ur. 17 kwietnia 1916 r., s. Franciszka. Mieszkał w Sokołowie, gm. Golub-Dobrzyń. Motylewski Bolesław, ur. 8 września 19oo r. we wsi Bógzapłać, s. Józefa. Mieszkał w Adamowie, gm. Chrostkowo. Mutkowski Konstanty, ur. 3o maja 19o2 r., s. Antoniego. Mieszkał we wsi Kowalki, gm. Rypin. Nadułski Stanisław, ur. 12 listopada 1912 r., s. Władysława. Mieszkał w Stalmierzu, gm. Chrostkowo. Narodzonek Leon, ur. 27 stycznia 19o8 r., s. Franciszka. Mieszkał w Zasadach Nowych. Nowiński Sebastian Stanisław, ur. 6 grudnia 1911 r., s. Aleksandra. Mieszkał w Rypinie. Oleksy Henryk, ur. 7 marca 19o4 r., s. Mariana. Mieszkał we wsi Ruda, gm. Skrwilno. Orłowski Bernard, ur. 7 marca 191o r., s. Jana. Mieszkał we wsi Zdrojki, gm. Lubowidz. Ostrowski Wiktor, ur. 5 lutego 19o4 r., s. Antoniego. Mieszkał w Osieku. Ostrzycki Stanisław, ur. 5 maja 1914 r., s. Konstantego. Mieszkał w Stępowie, gm. Rypin. Owczar Stanisław, ur. 22 stycznia 1917 r., s. Marka. Mieszkał w Chrostkowie. Pachulski Józef, ur. 1 marca 19o9 r., s. Tomasza. Mieszkał we wsi Budziska, gm. Skrwilno. Paradowski Józef, ur. 3o maja 19o2 r., s. Józefa. Mieszkał we wsi Karbowizna, gm. Rogowo. Paśniewski Edward, ur. 26 marca 1914 r., s. Stanisława. Mieszkał w Chrostkowie. Pawłowski Hieronim, ur. 22 lutego 19o5 r., s. Teofila. Mieszkał w Dobrzyniu nad Drwęcą. Pełkowski Anastazy, ur. 14 maja 19o6 r. Mieszkał we wsi Ruże, gm. Zbójno. Piórkowski Roman, ur. 17 sierpnia 19o2 r., s. Franciszka. Mieszkał w Osieku, pow. Rypin. Pipczyński Szczepan, ur. 16 grudnia 19o8 r., s. Antoniego. Mieszkał we wsi Nowe Chrostkowo. Podczaski Władysław, ur. 21 grudnia 19o7 r., s. Franciszka. Mieszkał we wsi Adamki, gm. Zbójno. Pokrzywka Bolesław, ur. 28 maja 19o9 r., s. Józefa. Mieszkał w Rętwinach, gm. Radomin. Przetakiewicz Zygmunt Józef, ur. 2o stycznia 1911 r., s. Józefa. Nauczyciel, mieszkał w Nadrożu, gm. Żałe. Ptaszyński Piotr Tadeusz, ur. 9 września 19o8 r., s. Jana. Mieszkał w Dobrzyniu nad Drwęcą. Radomski Leon, ur. 15 sierpnia 1912 r., s. Franciszka. Mieszkał w gminie Skrwilno. Ramutkowski Roman, ur. 2o lutego 19o4 r., s. Andrzeja. Mieszkał we wsi Mantyki, gm. Osiek. Reinka/Rainka Stanisław, ur. 18 listopada 19o5 r. Mieszkał w Rypinie. Rogowski Józef Nikodem, ur. 4 grudnia 1921 r., s. Józefa. Mieszkał w Skrwilnie. Ronewicz Bronisław, ur. 26 sierpnia19o7 r., s. Jana. Mieszkał we wsi Rak, gm. Skrwilno. Ronowicz Jan, ur. 28 czerwca 1915 r., s. Jana. Mieszkał we wsi Rak, gm. Skrwilno. Rupiński Stanisław, ur. 6 września 19o4 r., s. Mariana. Mieszkał we wsi Łapinóz. Rutka Józef, ur. w 19o3 r., s. Jana. Mieszkał w Radzikach Dużych, gm. Wąpielsk. Rybicki Antoni, ur. 13 grudnia 19o8 r., s. Klemensa. Mieszkał w Osieku, pow. Rypin. Ryszewski Wincenty, ur. 4 kwietnia 19o4 r., s. Józefa. Mieszkał we wsi Dębiany, gm. Rypin. Sadowski Józef, ur. 13 marca 191o r., s. Adama. Mieszkał w Mariankach, gm. Rypin. Sadowski Teofil, ur. 9 lutego 191o r., s. Adama. Mieszkał we wsi Pinino, gm. Rogowo. Skowroński Bronisław, ur. 28 listopada 1912 r., s. Antoniego. Mieszkał we wsi Szczawno, gm. Skrwilno. Skrzyński Feliks, ur. 2o listopada 19o6 r., s. Stanisława. Mieszkał we wsi Stawiska, gm. Rypin. Sosnowski Walenty, ur. 18 czerwca 19o2 r., s. Jakuba. Mieszkał we wsi Zasady Nowe. Sosnowski Zygmunt, ur. 28 listopada 19o6 r., s. Juliana. Mieszkał we wsi Szyrkówko, gm. Górzno. Stocki Sylwester, ur. 2o czerwca 19o9 r., s. Antoniego. Mieszkał we wsi Gołkowo, gm. Górzno. Stolarski Józef, ur. 21 listopada 19o7 r., s. Antoniego. Mieszkał w powiecie rypińskim. Strupczewski Józef, ur. 3o czerwca 1911 r., s. Antoniego. Mieszkał we wsi Zambrzyca, gm. Skrwilno. Szczerkowski Tadeusz, ur. 23 marca 19o1 r., s. Jana. Nauczyciel i kierownik szkoły w Pręczkach. Szczygliński Stanisław, ur. 25 stycznia 1911 r., s. Bolesława. Mieszkał we wsi Trąbin, gm. Radomin. Szmajter Czesław, ur. 18 października 1915 r., s. Stanisława. Mieszkał w Stalmierzu, gm. Chrostkowo.. Szpejnowski Leon, ur. 26 lutego 1912 r., s. Ignacego. Mieszkał w Rypinie. Sztramski/Sztrański Bronisław, ur. 17 marca 191o r., s. Antoniego. Mieszkał w Okalewie. Szymański Feliks, ur. 5 czerwca 19o7 r., s. Jana. Mieszkał we wsi Okalewo. Tabarkiewicz Władysław, ur. 14 listopada 19o5 r., s. Karola. Mieszkał w Rużu, gm. Zbójno. Trojakowski Wacław, ur. 15 września 19o5 r., s. Józefa. Mieszkał w Rogowie. Trojanowski Bronisław, ur. 2o marca 19o8 r., s. Jana. Mieszkał we wsi Płonko, gm. Radomin. Ułaski Stanisław, ur. 15 sierpnia 1895 r., s. Szczepana. Mieszkał we wsi Płonne, gm. Radomin. Werner Kazimierz, ur. 18 stycznia 1915 r., s. Feliksa. Mieszkał w Golubiu-Dobrzyniu. Wesołowski Wacław, ur. 9 sierpnia 1894 r., s. Józefa. Mieszkał w Rypinie. Wierchowski Kazimierz, ur. 15 sierpnia 19oo r., s. Piotra. Mieszkał we wsi Okonin koło Obór. Więclawski Leonard, ur. 2 lutego 19o6 r., s. Józefa. Mieszkał w Rypinie. Wiliński Józef, ur. 7 lutego 1913 r., s. Piotra. Mieszkał w Skrwilnie. Wiśniewski Bronisław, ur. 22 października 19o1 r., s. Michała. Mieszkał w Kowalkach, gm. Pręczki. Wiśniewski Feliks, ur. 18 maja 19o1 r., s. Jana. Mieszkał w Dobrzyniu nad Drwęcą. Wiśniewski Szczepan, ur. 2o grudnia 19o9 r., s. Władysława. Mieszkał we wsi Borowo, gm. Rogowo. Wojciechowski Jan, ur. 14 kwietnia 1913 r., s. Stanisława. Mieszkał w Dobrzyniu nad Drwęcą. Wojciechowski Józef, ur.31 maja 19o3 r., s. Walentego. Mieszkał w Zasadach Starych, gm. Sadłowo. Wołyński Jan, ur. 4 lipca 19o7 r., s. Adama. Mieszkał we wsi Cisse, gm. Szczutowo. Woroniecki Władysław, ur. w 19o6 r., s. Antoniego. Mieszkał w Dobrzyniu nad Drwęcą. Wyze/Wyza Teodor, ur. o1.11.19oo r., s. Józefa. Mieszkał w Rypinie Zaborny Józef, ur. 24 lutego 19o8 r., s. Franciszka. Mieszkał we wsi Łapinózek, gm. Wąpielsk. Zaborowski Józef, ur. 21 sierpnia 1916 r., s. Szczepana. Mieszkał w Półwiesku, gm. Radomin. Zawadzki Antoni, ur. 8 września 1912 r., s. Adama. Mieszkał we wsi Brzuze. Zdanek Wincenty, ur. 11 kwietnia 1911 r., s. Andrzeja. Mieszkał we wsi Sosnowo, gm. Rogowo. Zdziarski Franciszek, ur. 28 marca 19o2 r., s. Antoniego. Mieszkał w Piskorczyynie, gm. Żałe. Zieliński Stefan, ur. 15 września 19o8 r., s. Kswerego. Mieszkał w Rokitnicy, gm. Świdziebnia. Ziółkowski Władysław, ur. 28 stycznia 1897 r., s. Anastazego. Mieszkał w Skrwilnie. Żbikowski Władysław, ur. 21 sierpnia 19o7 r., s. Stanisława. Mieszkał we wsi Przywitowo, gm. Skrwilno. Żołnowski Czesław, ur. 2o grudnia 19o9 r., s. Władysława. Mieszkał w miejscowości Julianowo, gm. Żałe. Sobolewski Franciszek, stały emigrant do Francji, pochodził z Przywitowa. Sobolewski Jan, zamieszkały w Przywitowie, później we Francji.
--

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto

Autokasacja/demontaż

K. Bieganowski-skup aut gotówka, tel. 601 917 253

Stacja demontażu pojazdów. Samochodowe instalacje gazowe-montaż, serwis, Wola 27, tel. 500 102 555

mamAuto-złomowanie/auto-kasacja. Płacimy Najwięcej! Odbiór gratis, gotówka!, tel. 510 503 510

Części i akcesoria

Auto-Zarebski-części i akcesoria samochodowe, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 58

Części i akcesoria sam. U Małgosi, Małgorzata Salach, Golub-Dobrzyń, ul. Kościuszki 31, tel. 56 683 35 15, 504 538 151

Części i akcesoria sam. U Małgosi, Małgorzata Salach, Kowalewo Pom., ul. Batalionów Chłopskich 3B, tel. 56 684 40 72

Radmat-sklep motoryzacyjny, części i naprawa rowerów, tel. 726 235 076

U Adama Sklep motoryzacyjny Golub-Dobrzyń, ul. Świerkowa 8, tel. 566 833 784

Sklep motoryzacyjny, wymiana oleju MO-T-OIL, diag. komput., wymiana opon, klimatyzacja, naprawy bieżące, Golub-Dobrzyń, ul. Dziewanowskiego 22, tel. 602 199 314

Auto części AiR, Golub-Dobrzyń, ul. Tulipanowa 14, tel. 664 490 951

Auto części Ravis, ul. Skępska 31, Lipno, tel. 54 288 46 76

MKF Auto-części i akcesoria do samochodów, motocykli, skuterów i quadów 2T i 4T, Wąbrzeźno, ul. Wolności 48, tel. 731 600 310

mamAuto-sprawdzone części używane do wszystkich aut-Gwarancja 1 miesiąc!, tel. 510 503 510

Kupię/Sprzedam

Sprzedam maszyny stolarskie. Tel. 882 802 610

Serwisy

Auto-Zarebski naprawy bieżące, geometria kół 3D, klimatyzacja, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 58

Naprawa i serwis samochodów ciężarowych-Gabar Wrocki, tel. 601 656 616

Wulkanizacja kompleksowo-Gabar Wrocki, tel. 601 707 951

D.Grabowski-Klimatyzacja i diagnostyka kół 3D, Sadykierz 17, tel. 668 547 369

K.Bieganowski-zakład wulkanizacyjny, Golub-Dobrzyń, ul. Strumykowa 1, tel. 601 917 253

D. Siemienik-klimatyzacja, wulkanizacja, serwis, tel. 56 683 30 17

Auto Check-klimatyzacja, elektryka sam., obsługa, naprawa, tel. 882 510 025

Auto naprawa J. Cebula-geometria, diagnostyka pojazdowa, Kowalewo Pomorskie, tel. 721 300 688.

Wichurex-klimatyzacja, serwisy opon, mechanika pojazd., Kowalewo Pomorskie, tel. 504 395 786, 501 499 948

Auto Gaz-montaż instalacji gazowych, mechanika pojazdowa, tel. 600 055 664

Tom-Gaz-montaż samochodowych instalacji gazowych, tel. 608 027 239

G.Nowakowski-auto naprawa, handel wulkanizacją, klimatyzacją, tel. 603 607 228

JB Truck-diagnostyka i naprawa samochodów ciężarowych, serwis klimatyzacji, tel. 608 711 361

D.Keśicki-usługi mech., klimatyzacja, wulkanizacja, diag. komp., tel. 665 832 917

A.Osowski-ogumienie-sprzedaż, wymiana, serwis, tel. 692 833 009

Trygum-kompleksowe usługi wulkanizacyjne, opony używane, Płachoty 14, tel. 782 659 253

Auto-Nik-mechanika i diagnostyka samochodowa, Radomin 63 A, tel. 665 130 681

Mar-Mot-naprawa samoch., specjalizacja Renault, Peugeot, Citroen, tel. 666 866 751

AiR-auto naprawa, kompleksowe naprawy powypadkowe, tel. 664 490 951

Gawrońscy-legalizacja tachografów cyfrowych, Rypin, ul. Mleczarska 21, tel. 602 536 686

Auto Sumocki-opony hurt-detali, sprzedaż, wulkanizacja i serwis. Naprawa aut. Lakiernia proskowa. Klimatyzacja, Makówiec 67, tel. 601 927 221

Blonkowski, Tuchowo, Mysłakówko 15, tel. 692 144 235

Mechanika pojazdowa i serwis opon, Krojczyn 22, tel. 603 904 781

Mar-Auto Marek Grąbczewski-mechanika pojazdowa, wulkanizacja, geometria 3D, serwis klimatyzacji, Auto Pomoc 24h, Skępe, Józefkowo 4, tel. 508 086 766

Nowy serwis tachografów, legalizacja, naprawa, pobieranie danych analogowe i cyfrowe, Brodnica, ul. Podgórna 45, tel. 535 303 234

Auto naprawa Jakubowski, mechanika aut osobowych i dostawczych, diagnostyka, remonty kapitalne silników i skrzyni biegów, wymiana płynów, obsługa flot, Białkowo 49B, tel. 691 141 961

Nieruchomości

NSP-Nieruchomości-biuro pośrednictwa w obrocie nieruchomościami. Oferujemy profesjonalne przeprowadzenie każdego rodzaju transakcji w nieruchomościach, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 11, tel. 531 795 462

Lokal użytkowy na sprzedaż – Golub-Dobrzyń, ul. Brodnicka 35B, pow. 48,05m., cena 111.219,00 zł+VAT. KOM – BUD tel. 56-498-36-31

Sprzedam razem lub oddzielnie dwie przylegające do siebie działki budowlane w Wąbrzeźnie (razem około 1 500 m2), tel. 506 141 913

Sprzedam gospodarstwo rolne o pow. 5,38ha wraz z domem i budynkami gospodarczymi, tel. 798 624 634

Sprzedam grunty orne z siedliskiem lub bez 17,70 ha Działyn. tel. 531 861 552

Wezmę grunty orne w dzierżawę, tel. 798 967 272

Kupię mały domek w Dębowej Łące tel. 609 084 157

Mieszkanie na sprzedaż – Golub-Dobrzyń, ul. Brodnicka 35a, pow. 65,92m z tarasem, cena: 169.000,00 zł. KOM – BUD tel. 56-498-36-31

Sprzedam ziemię 7ha oraz łąkę 0,78 ha. Tel. 532 461 355

Sprzedam dom piętrowy, działka ok 3500m2. Całość ogrodzona, zagospodarowana. Wszystkie media. Zbójno. Tel. 609 106 733

Sprzedam grunty rolne 3,70 ha. Działka w całości. Okolice Rypina tel. 781 669 062

Praca

PRACA OPIEKA NIEMCY Legalnie i bezpiecznie Nie znasz języka? Nauczymy Cię! ZAPISY NA KURSY J.NIEMIECKIEGO tel. 519 690 440

Rolnictwo Maszyny

S. Motycki-akumulatory ZAP Piastów, FUCHS oleje rolnicze, folie kiszonkarskie, mały przymowe, ruszta betonowe dla trzody i bydła, Dułsk, tel. 501 291 755

Importer maszyn i urządzeń rolniczych Krzysztof Jabłoński, Obręb 25, tel. 604 849 435

Land-Handel sprzedaż maszyn rolniczych. Usługi: koparka/spychem. Wulkanizacja: rolnicze, tir, przemysłowy, Kikół, Wola 47a, tel. 506 053 816

Naprawa sprzętu rolniczego oraz sprzedaż części do ciągników i maszyn rolniczych, Wielgie, ul. Ogrodowa 17, tel. 606 193 135, 54 288 77 25

Sprzedaż sprzętu rolniczego: agregaty, pługi, kabiny, rozsiewacze, rozrzutniki, przyczepy, Wielgie, tel. 606 193 135

Ryszard Leszek stacja kontroli opryskiwaczy, części do ciągników MTZ, Pronar, C-360, C-330, C-385, Zetor, JUMZ, ogumienie, Wąbrzeźno, ul. Topolowa 16, tel. 502 461 368, 56 689 10 70, 56 689 10 75

Kupię Ursusy, Zetory, Fergusony, MTZ, Pronary, Belarusy i inne ciągniki, tel. 601 729 483

Sprzedam sprzęt rolniczy po zlikwidowanym gospodarstwie, agregat na bronie 2,80 szer., brony ciężkie i lekkie, siewnik poznianiak, wyciąg obornika, pług dwuskbowy, heblarka i drobny sprzęt. Tel. 517 352 815

Sprzedam wóz konny i krajagę z silnikiem 5,5 kW, gm. Wielgie, tel. 542897347

Sprzedam śrutownik Bąk, silnik 75 kW. Tel 514 221 662

Sprzedam kombajn buraczany jednorzędowy tel. 502 948 462

Zwierzęta

Hodowla materiału zarybieniowego ryb karpiowatych, Wielka Łąka 61, tel. 606 638 810

Transport koni oraz bydła, wystawiam Faktury Vat, tel. 609 092 360

Knury i maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 725 804 742

Inne

Agromax-hurtownia nawozów, Brodnica, tel. 56 498 23 39

Marcinkowscy gospodarstwo szkółkarskie tel, Szychowo 18, tel. 698 587 647

Usługi Auto handel/komis

Auto Handel-komis skup i zamiana, Marek Wiśniewski, Brodnica, ul. Lidzbarska 10B, tel. 603 858 933

Damarauta sprowadzane z Niemiec, komis, transport, Brodnica, ul. Sikorskiego 4, tel. 660 466 986

Budowlano/remontowe

Drewniane konstrukcje dachowe, Radomice 119, tel. 604 493 762, 54 287 94 91

Piasek, żwir-piasek płukany, sucho siany, żwir, czarnoziem, torf, kruszywo, kamień, tłuczeń, gruz-Dowóz, tel. 608 219 596

Wodny kolektor słoneczny sprzedaż, montaż, serwis, tel. 668 773 499

Karkon Zaporowicz-producent kotłów UKZ EKO-sprzedaż części, Golub-Dobrzyń, ul. Sz. Rypińska 50, kontakt pod nr. tel. 695 912 114, facebook.com/karkongd

Usługi hydrauliczno-ślusarskie, wodno-kan i CO. Wykonawstwo instalacji wodnych, kanalizacyjnych i CO. Montaż kotłowni. Radomin 23b, tel. 512 295 280

Hurtownia materiałów budowlanych F.H.U. Rad-Met Radosław Będlin, Moszczone 40, tel. 513 178 323, 727 688 027

Gru-Met-piaskowanie z dojazdem. Usługi ślusarsko-spawalnictwo, tel. 888 471 801

M-4 okna, bramy garażowe, drzwi, rolety, parapety, Lipno, ul. 3-go Maja 16, tel. 54 288 35 82

Projektornia-meble na wymiar: m.in. kuchenne, biurowe, szafy przesuwne. Wyposażenia firm, aptek, przychodni lekarskich, inst. pożytku publicznego, tel. 662 116 657

Benstal-Ogród, Narzędzia, Stal, Rypin, Piłsudskiego 76A, tel. 54 230 90 66, 519 618 010

El-Dan firma ogólnobudowlana, stany surowe, elewacje, dachy, docieplenia, wykończenie wnętrz, tel. 792 080 506

FHU Rolkop materiały budowlano-przemysłowe, Lipno, ul. Jastrzębska 17A, tel. 605 085 007

FU Krystian Pawłowski-adaptacja poddaszy, tynki elewacyjne i dekoracyjne, malowanie, gładzie, płytki, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 794 663 537

Gru-Met-piaskowanie z dojazdem. Usługi ślusarsko-spawalnictwo, tel. 888 471 801

Marex technika grzewcza i sanitarna, Lipno, ul. Skępska 36, tel. 604 612 749

Max-Bruk-układamy kostkę brukową i grani-tową. Wykonujemy chodniki, parkingi, drogi, podjazdy, tarasy, ogrodzenia itp., Tuchowo, tel. 790 547 678

Montaż przydomowych oczyszczalni ścieków, produkcja kotłów CO, usługi hydrauliczne, koparką i koparko-ładowarką, tel. 667 552 919, 607 479 291

Ocieplanie pianką PUR, tynki i posadzki maszynowe, tel. 501 202 840

P.P.H.U Kalinowski-bramy, ogrodzenia, balustrady, usługi spawalnictwo, Tuchowo, tel. 512 442 245

P.P.H.U Rom-Dom-wieżby dachowe, pokrycia dachowe, obróbki blacharskie, budowa domów w systemie szkieletowym. Roman Ruszkowski. tel. 601-811-909

P.P.H.U. Michał Ostrowski-usługi koparkami, transport materiałów sypkich, Jasień 53a, tel. 505 840 026, 502 212 981

Panorama-sprzedaż okien, drzwi, rolet, bram, parapetów, moskitier, Rypin, ul. Kościuszki 54, tel. 509 728 154, 729 353 930

Schody drewniane, układanie podłóg/parkietów, cyklinowanie, balustrady, tarasy, meble ogrodowe, Tuchowo, tel. 602 636 101

Tynki cenentowo-wapienne. Długoletnie doświadczenie, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 607 349 375

Usługi elektryczne, energetyczne, podnośnik koszyowy 18m, pomiary i inne usługi, Ziółkowski Ireneusz, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 606 313 594

Usługi koparko ładowarką/wywrotką, melioracje, odwodnienia, pomiary spadków, eko szamba, Wola 9a, tel. 698 481 967

Zakład stolarski Szczepan Zaborowski oferuje: więzby dachowe, schody, meble ogrodowe, parkiety, Wielgie, tel. 606 320 635

Ogrodzenia kompleksowo, tel. 668 282 610, 669 109 508

Domy weselne/sale

Zajazd Złota Podkowa-sala weselna, imprezy okolicznościowe, Wrocki, tel. 601 913 928

Półwysp Wądzyn-sala weselna, imprezy okolicznościowe, tel. 667 652 205

Sala bankietowa Róża, wesela, przyjęcia, stypy, imprezy okolicz., Golub-Dobrzyń, ul. Toruńska 7, tel. 532 524 082, 532 524 099

Restauracja Marsylia-wesela, imprezy okolicznościowe, Lipno, ul. Wyszyńskiego 48, tel. 607 981 703

Sala bankietowa U Danieli-wesela, imprezy okolicznościowe, Zbójno 152, tel. 698 142 767

Doradztwo/inwestycje

**GEODETA & KSIĘGOWA
www.wroblewscy.pro
tel. 601 883 514 kom. 601 883 275**

Viz-Arch biuro architektoniczne Dorota Czarnotucka-Krzemińska, projektowanie, nadzorowanie, doradztwo inwestycyjne, tel. 881 205 398, 886 115 708

Biuro Rachunkowe Dorota Garkowska, Golub-Dobrzyń, ul. Konopnickiej (Pawilon Nr 5), tel. 608 514 548

Biuro Rachunkowe Sigma Barbara Jasieniecka, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 3, tel. 666 083 486

Biuro Rachunkowe Buchalter Beata Kudźba, Golub-Dobrzyń, ul. Mickiewicza 1/17, tel. 668 237 890

Prowadzenie dokumentacji: KPiR, ryczałt, pełna księgowość, Zus, kadry, płace, obsługa BHP, Tuchowo, ul. Sierpecka 19, tel. 509 473 710

Edukacja

Akademia Językowa CGD-uczymy dzieci, młodzież i dorosłych, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 9, tel. 604 791 169

OSK Paradyżski, Golub-Dobrzyń, ul. Mostowa 1A, tel. 693 032 565

OSK Ekspert Justyna Kuchcińska-kursy Kat. A, A1, A2, AM, B, Wielgie, ul. Ogrodowa 27, tel. 507-764-236 , www.ekspert-szkola.pl

OSK Omega Ozimek Jacek-kursy prawa jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Lipno, Osiedle W. Reymonta 6/61, tel. 889-307-337

OSK UT. Jabłoński Maciej-prawo jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Tuchowo, tel. 502 452 902

Finanse/bankowość

Lombard pożyczki pod zastaw złota - aut - nieruchomości, Kowalewo Pom., ul. Toruńska 4, tel. 781 491 378

Dobry punkt finansowy, opłaty za wszystkie rachunki tylko 1,99, Golub-Dobrzyń, Plac Tysiąclecia 13 B, tel. 531 022 379

Alior Bank Partner - pożyczki, kredyty konsolidacyjne, konta osobiste, ul. Kościuszki 2, Lipno, tel. 54 287 19 99

Kantor Euro-Max możliwość negocjowania kursu walut, nakożystniejsze ceny, tel. 54 288 30 11

Lombard Grosik skup złota, najniższa cena, najlepsze warunki, najniższe koszty, tel. 54 288 30 11

Gabinety weterynaryjne

Gabinet weterynaryjny lek. wet. K. Szarowska i M. Raś, dyżur całonobowy, Małe Pułkowo 42, tel. 608 156 833, 509 954 828

Gabinet weterynaryjny lek. wet. A. Sarek-Kaczorowska, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 19/15, dyżur całonobowy, tel. 517 532 637

Hotele/motele/zajazdy

Zajazd Złota Podkowa-hotel, restauracja, Wrocki, tel. 601 913 928

Motel Przy Stacji, Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Półwysp Wądzyn-hotel, restauracja, tel. 667 652 205

Komputery/IT

Komputery, sprzedaż, serwis, kasy fiskalne, terminale płatnicze, programy Insert, tel. 600 483 434

PS Instal-komputery, serwis, sprzedaż, naprawa, instalacje RTV/SAT, Kowalewo Pomorskie, tel. 56 690 43 99

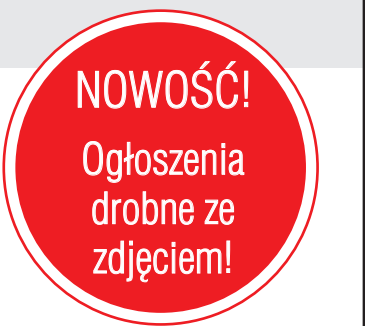
ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl



JK Centrum Serwisowe, telefony, komputery, nawigacje, konsole, Golub-Dobrzyń, ul. Piłsudskiego 5, tel. 796 088 904

JK Centrum Serwisowe, telefony, komputery, nawigacje, konsole, Kowalewo Pom., pl. 700-lecia 2, tel. 537 811 711

Kompix-sprzedaż, kupno, serwis komputerów PC oraz laptopów. Sprzedaż używanych komputerów, Tuchowo, tel. 788 745 302

Moda i uroda

Ada-Plus markowa biżuteria srebrna, stoisko patronackie (pralnia TESCO), kolekcje na każdą okazję.

Gabinet kosmetyczny W. Staniszevska, Golub-Dobrzyń, ul. Konopnickiej 7C, tel. 665 848 149

Salon kosmetyczny Daria, Golub-Dobrzyń, ul. Ceglana 4, tel. 508 741 237

Myjnie

Myjnia bezdotykowa 24h, Golub-Dobrzyń, ul. Zeromskiego 40A (naprzeciw TESCO), tel. 502 683 025

Myjnia samochodowa. Stacja Orlen Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Myjnia samoobsługowa bezdotykowa, Kowalewo Pomorskie, ul. Brodnicka 21

Pomoc drogowa

Pomoc drogowa-autoholowanie-Gabar Wrocki, tel. 663 007 096

JAC Wypożyczalnia lawet i przyczep towarowych oraz podłodziowych, Golub-Dobrzyń, Podzamek Golubski 51, tel. 606 679 336, 606 478 379

Autoholowanie 24h, wulkanizacja, opony nowe i używane, akumulatory, felgi stalowe i aluminiowe, Wielgie, ul. Lipnowska 36, tel. 728 989 861

Pomoc drogowa 24h Lipno. Autoholowanie Sikorski. Przewóz maszyn i innych pojazdów-kraj i zagranicą, tel. 733-573-007

Pomoc drogowa, tel. 600 990 042

Składy opału

F.H. Dar-Pol-skład węgla Napole 80B, tel. 606 148 049

Dampol skład opału, Małki, tel. 508 173 746

FHU Olek Skład węgla, tel. 501 621 145

F.H.U. M. Onak skład opału, Kowalewo Pom., ul. Dworcowa 2, tel. 530 170 270

Skład opału S.C. Barbara Budzińska, Jerzy Budziński, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 31A (naprzeciw Olkopu), tel. 56 683 48 46

Skład węgla, Golub-Dobrzyń, Szosa Rypińska (naprzeciw szpitala), tel. 881 005 188

Magazyn opałow Marchewka, Golub-Dobrzyń, ul. Sokołowska 44, tel. 56 683 37 99

Inter-Pal ekogroszek, pellet, brykiet, tel. 531 132 203

Agromax-autoryzowany sprzedawca katowickiego holdingu węglowego, Brodnica, tel. 56 498 23 39

Węglopol, skład węgla, Kamionka 17, tel. 609 092 360

Sport/rekreacja

Daria-siłownia tylko dla kobiet, Golub-Dobrzyń, ul. Ceglana 4, tel. 508-741-237

Hurtownia rowerów w Zieleniu-sprzedaż, serwis, naprawa, tel. 605 418 025

Salon firmowy Romet-skutery, motocykle, rowery, Rypin, ul. Piłsudskiego 47, tel. 600 261 092

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Wąbrzeźno, ul. Kopernika 7, tel.608 516 205

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Wąbrzeźno, ul. Gen. Sikorskiego 8, tel. 660 522 872

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Kopernika 7, tel. 530 186 139

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Farna 4, tel. 784 085 614

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Mostowa 8, tel. 662 126 961

Stacje kontroli pojazdów

Okręgowa stacja kontroli pojazdów Auto-Zarebski, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 57

J. Stuczynski, Kowalewo Pom., ul. Brodnicka 23, tel. 603 606 489

Okręgowa stacja kontroli pojazdów, Golub-Dobrzyń, ul. Sokołowska 23 (naprzeciw targowiska), tel. 887 508 100, 666 879 762

Okręgowa stacja kontroli pojazdów Gawronscy, Rypin, ul. Mieczarska 21, tel. 54 444 71 15

Stacje paliw

Stacja paliw Lotos-Gabar Wrocki, tel. 56 683 69 66

Stacja Paliw Orlen-Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Transport

Transport, usługi ładowarką-Gabar Wrocki, tel. 601 656 616

Ubezpieczenia

M. Kiełkowska, ubezpieczenia OC, AC, majątkowe, Zbójno, tel. 506 032 523

Centrum ubezpieczeń Sylwia Mróz, Golub-Dobrzyń, ul. Pl. 1000 lecia 11, tel. 512 289 878

Centrum ubezpieczeń Sylwia Mróz, Kowalewo Pom., ul. Batalionów Chłopskich 4, tel. 517 710 660

Komunikacyjne, rolne, życiowe, mieszkaniowe, Wielgie, ul. Włocławska 10, tel. 604 906 775

Najtańsze OC, sprawdzone AC, uprawy, domy, na życie, Cezary Wioletta Kowalscy, Dobrzyń nad Wisłą, ul. Franciszkańska 19, tel. 502 172 308

OC/AC, mieszkania, rolne, firmy, na życie, pożyczki, J. Stawarz, Tuchowo, ul. Sierpecka 4, tel. 664 059 393

Ubezpieczenia OC/AC, rolne, majątkowe, życiowe, kredyty, inwestycje. Piotr Kycia, Lipno, ul. Mickiewicza 10, tel. 606 340 278

Inne

Dorabianie kluczy, ostrzenie noży, nożyczek, maszynek, Golub-Dobrzyń, ul. Zeromskiego 40a, tel. 502 683 025

FHU Olek Sprzedaż dywanów, wykładzin, chodników, Ostrowite 22, tel. 501 621 145

Blum-Mar usługi leśne, wycinka drzew, pielęgnacja lasów, nowe nasadzenia, tel. 605 739 200

Różne

Tłumaczenia, wszystkie języki, Golub-Dobrzyń ul. Charaszewskiego 7, tel. 600 659 832

REKLAMA

dombud rp
przyjedź i sprawdź nas!



DOŁĄCZ DO NAS!
facebook.com/dombudrp

Ul. Szosa Rypińska 26
87-400 Golub-Dobrzyń (obok Urzędu Pracy)
Tel. 56 682 18 11 lub 507 145 829

**TYGODNIK REGIONU
LIPNOWSKIEGO**



Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4, tel. 662 061 331
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 5000 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

**Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.**

Punkt z niedosytem

PIŁKA NOŻNA ▶ Wicher Wielgie prowadził po pierwszej połowie meczu z GKS-em Fabianki 2:0 i zanosiło się na wygraną naszej drużyny w kolejnym meczu włocławskiej A-klassy. Niestety w drugiej połowie goście odrobili straty i ostatecznie oba zespoły podzieliły się punktami



Spotkanie Wichra z GKS-em zapowiadało się emocjonująco, więc w niedzielne popołudnie na stadionie w Teodorowie pojawiło się wielu kibiców. Od początku przeważali gospodarze, choć przyjezdni także byli groźnie. Prowadzenie piłkarze z Wielgiego zdobyli w 18. minucie, gdy po zamieszaniu w polu karnym bramkarza rywala pokonał Michał Kowalski. Zaledwie minutę później było już 2:0. Wicher przejął piłkę na własnej po-

wie, podanie w środku pola przejął Sebastian Paszyński, przebiegł kilkanaście metrów i pięknym strzałem z dystansu zdobył gola.

Tak szybko strzelone dwie bramki dały spory zapas gospodarzom, ale goście nie zamierzali rezygnować z osiągnięcia dobrego rezultatu. Mimo to do przerwy było właśnie 2:0. Niestety dla drużyny z Wielgiego druga część nie ułożyła się po jej myśli. GKS zdobył gola kontaktowego w 66. minucie,

by na 2:2 trafić dziesięć minut później. W ostatnim kwadransie żadnej z ekip nie udało się przechylić szali na swoją stronę i remis 2:2 stał się faktem.

Wicher po czterech kolejkach ma na koncie 7 punktów i zajmuje siódme miejsce w tabeli. W niedzielę Wicher zagra w Bobrownikach z Wiślaninem, początek meczu o godz. 14.00. Relacja w kolejnym CLI.

Tekst i fot. (ak)



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

Piłka nożna

Mustang w II rundzie Pucharu Polski

6 września o godz. 16.00 w Aleksandrowie Kujawskim UKS Mustang Wielgie zmierzył się w pierwszej rundzie Pucharu Polski na szczecblu wojewódzkim z UKS Jedyńką Aleksandrów Kujawski.

Przypomnijmy, iż nasz zespół jest zdobywcą i obrońcą Pucharu Polski na szczecblu wojewódzkim. Od pierwszych minut to UKS przejął inicjatywę i już w 3. minucie Magdalena Żebrowska strzałem zza pola karnego dała prowadzenie naszej drużynie. Do przerwy było 1:0. Po zmianie stron gospodynie chciały doprowadzić do remisu, ale nasz zespół w 56. minucie podwyższył prowadzenie po strzale z 20 metrów Julii Wilińskiej na 2:0. W 62. minucie ekipa

z Aleksandrowa Kujawskiego zdobyła kontaktową bramkę. W 74. minucie UKS podwyższył na 3:1 po pięknym strzale Izabeli Kwiatkowskiej. W 83. minucie Jedyńka ustaliła wynik meczu na 3:2.

Nasz zespół awansował do kolejnej rundy. Skład drużyny: Gała, Kwiatkowska, Leśniewska, A. Żebrowska (Koziorowicz), Wenderlich (Smerczak), Fydryszewska, Czubańska, Pikos, Wilińska (Kamińska), M. Żebrowska, Maćkiewicz. Rezerwa: Dziegielewska, Lejmanowicz,

Andrzejewska, Ziemińska, Stroisz, Przyborowska, Redestowicz, Królikowska, Dobiesz, Kuczkowska, Kurowska. Trenerem zespołu jest Michał Ziemiński.

Mecz pierwszej kolejki IV ligi kobiet pomiędzy Mustangiem i Notecią Gębice został przełożony z 12 września na 31 października. Nasz zespół zainauguruje ligę 19 września (w sobotę) w meczu wyjazdowym również z Jedyńką Aleksandrów Kujawski.

(ak), fot. archiwum



REKLAMA



Bank Spółdzielczy w Lipnie

EKO
REDYT

dla klientów
indywidualnych,
rolników i przedsiębiorców

kredyt na finansowanie wydatków związanych z zakupem
i montażem instalacji fotowoltaicznych



oszczędność i ekologia



niezależność energetyczna



redukcja kosztów inwestycji



wydajność i optymalność



Gorące derby na remis

PIŁKA NOŻNA ➤ Choć aura była jesienna to na stadionie w Dobrzyniu nad Wisłą było gorąco. To za sprawą piłkarzy Wisły i Tłuchowii, którzy zmierzyli się w derbach V ligi oraz fanów, którzy licznie przybyli na mecz i głośno dopingowali swoje drużyny



O tym, że kujawsko-pomorska okręgówka jest w tym sezonie dla kibiców z powiatu lipnowskiego bardzo ciekawa, możecie regularnie czytać w CLI. Mamy w tej klasie rozgrywkowej aż trzech przedstawicieli, co powoduje, że często dochodzi do pojedynków derbowych. Do ostatniej soboty Wisła pokonała w Lipnie Mień 2:0, zaś lipnowianie pokonali w Tłuchowie miejscowych 4:1. W ostatniej kolejce zaś do Dobrzynia przyjechała Tłuchowia, co zapowiadało najgorętsze derby powiatu w tej rundzie. Tak też było.

Na stadionie pojawiło się kilkuset kibiców, w tym zorganizowana, zaprzyjaźniona z do-

brzyńskimi fanami grupa z Sierpca. Droga dojazdowa pod bramę stadionu była zablokowana przez policję, to ze względów bezpieczeństwa. Sam mecz od początku był wyrównany, w pierwszej połowie ze wskazaniem na Wisłę. Miejscowi objęli prowadzenie w 26. minucie po rzucie karnym, który na gola zamienił Zieliński. Warto podkreślić głośny doping kibiców Wisły, a także efektowną oprawę przygotowaną z fanami z Sierpca. Jednak to co może się podobać kibicom, może też nieco kosztować klub-gospodarza meczu. Efektowna flaga na trybunach i odpalone race dodały kolorytu, ale około 30. minuty

boisko spowity kłęby dymu spowodowane właśnie pirotechniką, w związku z czym sędzia musiał na kilka minut przerwać mecz. Za taką sytuację związek piłkarski najpewniej nałoży na Wisłę karę finansową.

Wracając do aspektu sportowego, Wisła dowiozła prowadzenie do przerwy. W drugiej połowie wyraźnie inicjatywę przejęła Tłuchowia. Goście stwarzali coraz więcej okazji bramkowych, będąc bardzo blisko wyrównania. Najbliżej był Raniszewski, który... zmarł rzut karny, nie trafiając w bramkę. Po jednym ze strzałów Tłuchowii piłka odbiła się też od spojenia słupka z poprzeczką.

Gdy starania gości nie przynosiły skutku i wybiła 90. minuta, wszystko wskazywało na skromną wygraną Wisły. Nic bardziej mylnego. Prawdziwe emocje zaczęły się w doliczonym czasie gry. Najpierw podanie Paszyńskiego z rzutu różnego głową na gola dla gości zamienił Sieciński, było 1:1. Dwie minuty później pechową interwencją we własnym polu karnym popisał się Uczciwek. Kapitan Tłuchowii pokonał... własnego bramkarza, było 2:1. Ale Tłuchowia grała do końca i po zamieszaniu w polu karnym Wisły na 2:2 trafił w 95. minucie Nowakowski.

Lepsza pierwsza połowa Wi-

śły i wyraźna przewaga Tłuchowii w drugiej wskazują, że remis oba zespoły mogą przyjąć z umiarkowanym zadowoleniem, aczkolwiek większy niedosyt jest zapewne po stronie gości. Piłkarze i kibice stowrzyli dobre widowisko, co zwiastuje jeszcze ciekawsze derby w rundzie wiosennej.

Wisła z 13 punktami jest czwarta w tabeli, Tłuchowia z 10 punktami zajmuje siódme miejsce. W najbliższej kolejce Wisła zagra w Brześciu Kujawskim, zaś Tłuchowia podejmie LTP Lubanie. Relacje z tych meczów w kolejnym CLI.

Tekst i fot. (ak)



Piłka nożna

Kibice nie pozwolili dograć meczu

Mień Lipno przegrywał ze Zdrojem Ciechocinek 0:2 i niewiele wskazywało, że osiągnie w sobotę korzystny wynik. Ale o tym nikt nie mógł się przekonać, bo mecz został przerwany. Powodem było rzucenie na boisko petard przez miejscowych kibiców.



Już przed meczem wiadomo było, że o wygraną będzie bardzo ciężko. Zdrój jest w tym sezonie jedną z najlepszych drużyn w lidze okręgowej. Mimo to lipnowianie starali się dotrzymać kroku rywalom i walczyli z całych sił. Goście byli jednak bardziej konkretni i już po kilku-

nastu minutach prowadzili 1:0. Niestety po kolejnym kwadransie Zdrój prowadził już 2:0. Taki wynik utrzymał się do końca pierwszej połowy.

Już w trakcie pierwszej części szczególną aktywność wykazywała mała grupka kibiców siedzących na krytej trybunie lipnowskiego stadionu. Zdarzało się, że rzucali petardy, ale dopóki robili to w obrębie trybun, nie zagrażało to przerwaniem meczu. Niestety krewcy kibice najwyraźniej nie wytrzymali na początku drugiej połowy i rzucili petardy na boisko. W takiej sytuacji sędzia, zgodnie z przepisami, w obawie o bezpieczeń-

stwo własne i piłkarzy przerwał mecz.

Wynik spotkania zostanie zweryfikowany jako walkower 3:0 na korzyść gości. Z całą pewnością klub z Lipna zostanie ukarany finansowo za zachowanie swoich kibiców, bowiem w takich sytuacjach zawsze odpowiada gospodarz, który jest organizatorem meczu. Werdyktu w tej sprawie przed zamknięciem wydania CLI jeszcze nie było.

W następnej kolejce piłkarze z Lipna pojedają na mecz do Kruszwicy. Z sześcioma punktami na koncie zajmują 12. miejsce w tabeli.

Tekst i fot. (ak)



Powiat Rypiński



Miasto Rypin

Kujawsko-Pomorski Ośrodek Doradztwa
Rolniczego w MinikowieXXX
TARGIAGRA
RYPIN

Piątek (11 września)

12.15 – Odświeżenie tablicy "Miejsce Pamięci Bitwy Warszawskiej" (Sala sesyjna)

13.00 – Jubileusz 30-lecia Targów Rypin Agra (Kino Bałtyk)

Sobota (12 września)

9.00 – Dziecięcy Bieg po zdrowie

10.00 – Krwiobus MOTOSERCE

16.00 – Oficjalne rozpoczęcie XXX Targów Rypin Agra

-inauguracja Wirtualnego Biegu Po Zdrowie Doliną Rypienicy

-występ wokalistów Rypińskiego Domu Kultury

-losowanie nagród w ramach akcji MOTOSERCE

16.45 – Mecz piłki nożnej Reprezentacja Artystów Polskich
vs Reprezentacja Samorządu Rypińskiego

Niedziela (13 września)

11.30 – Uroczysta Msza Święta

14.00 – Zawody w powożeniu zaprzęgami parokonnymi

15.00 – Koncert zespołu MiłyPan

16.00 – Koncert zespołu Dystans

17.00 – Wybory Miss Agra

-rozstrzygnięcie konkursu na "Najpiękniejszy ogród"
oraz "Najpiękniejszy balkon - pełen kwiatów"

19.00 – Koncert zespołu Turnioki

Reprezentacja
Artystów Polskich

MIŁY PAN



DYSTANS



TURNIOKI



*Program może ulec zmianie. Prosimy o przestrzeganie obowiązujących zasad sanitarnych

Partner Główny:



Partnerzy:



Organizatorzy:



Patronat Honorowy:



Patronat Medialny:

